

Czw. św. Teofila
Piąt. św. Pawła od Krz.
Sob. św. Piotra M.
Niedz. Grobu Chrystusa.
Pon. św. Filipa.
Wt. św. Zygmunta Kr.
Śr. św. Krzyża znalez.

Wschód słońca godz. 4 m. 41
Zachód słońca godz. 7 m. 16
Dług dnia godz. 15 m. 35
Przybyło dnia g. 7 m. 02

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 27 kwietnia 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petirowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

5-a EMISJA AKCYJ BANKU HANDLOWEGO W ŁODZI.

Bank Handlowy w Łodzi ma zaszczyt podać do wiadomości, że na zasadzie uchwały Nadzwyczajnego Zebrania Ogólnego akcjonariuszów z dnia 15/28 grudnia 1910 roku, zatwierdzonej przez Ministerium Finansów reskryptem z dnia 22 stycznia 1911 roku st. st. za Nr. 963, kapitał zakładowy Banku zwiększonym zostaje o rb. 5,000,000 — drogą emisji 20,000 sztuk nowych akcji po rb. 250 każda, na następujących warunkach:

- 1) Cena emisyjna nowej akcji (5-ej emisji) oznacza się na **rb. 395** za sztukę, z których **rb. 250** zaliczone będą do kapitału zakładowego, **rb. 125** do funduszu rezerwowego, reszta zaś — po potrąceniu stempla i kosztów z emisją związanych — przeznaczona jest na specjalną rezerwę, jednakże w ilości nie mniejszej niż rb. 240,000.
- 2) Wpłaty na nowe akcje (5-ej emisji) dokonane być winny w terminach następujących:
 - a) najpóźniej dnia 16/29 kwietnia 1911 roku **rb. 195**, z tego **rb. 125** na kapitał zakładowy;
 - b) najpóźniej dnia 17/30 sierpnia 1911 roku **rb. 100**, z tego rb. 62 k. 50 na kapitał zakładowy;
 - c) najpóźniej dnia 2/15 grudnia 1911 roku **rb. 100**, z tego rb. 62 k. 50 na kapitał zakładowy;
- 3) Nowe akcje (5-ej emisji) będą miały udział w zyskach Banku za rok 1911 proporcjonalnie do uczynionych wniosków i do czasu ich uskutecznienia. Począwszy od 19/1 stycznia 1912 roku, nowe akcje zrównane zostaną z akcjami dawniejszych emisji.
- 4) Każda akcja pierwszych czterech emisji daje prawo do nabycia jednej nowej akcji (5-ej emisji).
- 5) Akcjonariusze, pragnący korzystać z prawa nabycia nowych akcji (5-ej emisji), powinni w miejscach poniżej wskazanych przedstawić swe akcje dawniejszych emisji do ostemplowania i jednocześnie wnieść pierwszą ratę rb. 195 na każdą akcję nowej (5-ej emisji) nie później jednakże niż **dnia 16/29 kwietnia 1911 roku.**
- 6) Akcjonariusze, którzy do wyżej wymienionego terminu, t. j. do **dnia 16/29 kwietnia 1911 roku** włącznie, akcji do ostemplowania nie przedstawią i wpłat nie uczynią, tracą prawo nabycia nowych akcji (5-ej emisji) po cenie emisyjnej.
- 7) Przy wpłacie pierwszego wniosku wydane będą, zgodnie z §§ 5, 7 i 8 Ustawy Banku, imienne świadectwa tymczasowe, na których następnie zaznaczać się będą dalsze wpłaty.
- 8) Za wcześniejszą wpłatę drugiego i trzeciego wniosku Bank bonifikuje 4% w stosunku rocznym od dnia wpłaty, nie wcześniej jednak niż od dnia 18/1 maja 1911 roku.
- 9) Do niniejszej emisji stosują się §§ 5—11 Ustawy Banku.
- 10) Zapisy na nowe akcje i wpłaty przyjmują:

BANK HANDLOWY W ŁODZI

i jego oddziały:

w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach,
Wołżańsko-Kamski Bank Handlowy w Petersburgu,
oraz „Mitteldeutsche Creditbank“ w Berlinie.

Jutro o godz. 8-ej min. 15 wiecz. po cenach niższych

Żyd wieczny tułacz.

Teatr Łódzki

(Cegielniana 63.)

Jutro o godz. 8-ej minut 15 wiecz. na benefit Stefana Jaracza po raz pierwszy

„Na progu młodości“

dramat w 4-ach aktach Maksa Dreyera.

Janina Schoeneich

WŁAŚCICIELKA MAGAZYNU MÓD

ulica Andrzeja № 5 (dawniej A. Woelfle),

po powrocie z zagranicy poleca na nadchodzący sezon

Modele i Nowości w wielkim wyborze.

Ceny bardzo przystępne.

1335-8

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO

apłeka W. DANIELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93.

423r

Nowy Tatarsal

1539

w WARSZAWIE, ul. Trębacka.

Posiada na sprzedaż 30 koni wierzchowych, kompletnie ujeżdżonych, angielskich, węgierskich i krajowych. 40 par koni zaprzęgowych, angielskich (Hekney), holenderskich i węgierskich. Wielki wybór gotowych ekwipaży własnej fabryki.

Starowiercy i Rzym.

Wobec pogłosek, które obiegają w prasie, jakoby toczyły się pertraktacje biskupów starowierczych w sprawie unii z kościołem rzymskim, „Gazeta wieczorna“ we Lwowie zwróciła się do trzech biskupów miejscowych o opinię w tej sprawie.

Arcybiskup lwowski, ks. Biłczewski, odpowiedział, że o większych grupach rosyjskich, któreby przyłączyły się do kościoła rzymsko-katolickiego, nie mu nie wiadomo. Co zaś do rozwoju idei katolickiej wśród rosyjan, to, wobec represji skutkiem sprawy ks. Wiercińskiego, ów rozwój nie ma widoków na dłuższy przeciąg czasu. Zdaniem arcybiskupa, wybitniejsze jednostki z pośród inteligencji rosyjskiej skłaniają się bardziej ku kościołowi rzymsko-katolickiemu, aniżeli ku unii.

Metropolita unicki ks. Szeptycki odpowiedział, że jest absolutną nieprawdą, jakoby biskupi starowiercy przyznali prymat papieski i nie wie o traktowaniu co do unii z Rzymem. W dobie obecnej o unii nawet mowy być nie może. Sprawa ta, wobec zabiegów nacjonalistów

WYSTAWA

**pocztówek i przyborów
piśmiennych w Łodzi (Sala Koncertowa)**
Dzielnia 18:

Otwarcie 5-go Maja r. b.

Szczegółowych informacji udziela Sekretarz Komitetu **p. J. JORASZ**,
1458 ŁÓDŹ, SPACEROWA № 34. Tel. 22-18.



Dostać można wszędzie!

KALODONT

NIEZBĘDNY

62 15

Krem i eliksir do zębów

zbadany przez urzędy lekarskie.

(Wiedeń, 3-go czerwca 1887 r. i Paryż 3-go kwietnia 1890 r.)

Przy użyciu zęby pozostają czyste, białe i zdrowe.

Warszawski Oddział Towarzystwa Ubezpieczeń

„ROSSYA”

Marszałkowska 124.

poleca P. p. przedsiębiorcom budowy domów, robót ziemnych, kanalizacyjnych i t. p.

ubezpieczenie robotników od nieszczęśliwych wypadków

i uprasza P. p. budowniczych i inżynierów, prowadzących roboty i dozorujących nad wykonaniem takowych o zwrócenie uwagi na celowość tego rodzaju ubezpieczeń. 1460

i Synodu, na razie jest pogrzebana. Najodpowiedniejszym materiałem, zdaniem ks. Szeptyckiego, dla kościoła rzymsko-katolickiego są starowiercy, jako najzdrowszy element cerkwi prawosławnej. Chwila obecna, przecież nie nadaje się nie tylko do prowadzenia jakiegokolwiek akcji w Rosji pod tym względem, ale nawet do dyskusji o tej akcji.

Biskup ks. Bandurski nie wierzy wogóle, aby biskupi starowiercy uznali prymat papieski lub chcieli zawrzeć unię z kościołem rzymsko-katolickim. Ks. Bandurski jest przekonany, że ani kler starowierców, ani lud starowierczy nie przedstawia w chwili obecnej odpowiedniego materiału dla kościoła rzymsko-katolickiego.

Co prawda, biskup Bandurski opiera swoją opinię o fakt, jakoby dwaj księża rz.-kat. rosyjanie oskarżyli o propagandę katolicyzmu ks. Wiercińskiego i Wasilewskiego w Moskwie, który to fakt nie jest zupełnie stwierdzony. Wreszcie biskup Bandurski jest zdania, że propaganda unii w Rosji bodaj zaszkodzić może żywiołowi polskiemu na tej polaci dawnych ziem polskich, gdzie ludność, mówiąca narzeczem białym i małorusińskim od roku 1905 zaczęła przechodzić na łono kościoła rzymsko-katolickiego.

Sztuczne ślizgawki.

Z nadejściem wiosny lodzianie pozbawieni są ślizgawki, i zapewne nieprędko doczekamy się tej chwili, kiedy ten zdrowy i przyjemny sport nie będzie zależny od mrozu.

W niektórych krajach mieszkańcy pod tym względem są w szczęśliwszych od nas warunkach: mogą używać ślizgawki wtenczas nawet, kiedy słońce śle nam gorące promienie z nieba, co to za kontrast powabny: złudzenie zimy wśród skwarów.

Najwspanialej urządzona sztuczna ślizgawka jest w Berlinie: mieści się w ogromnym gmachu a ma długości 60 m., szerokości 45 m., wysokości 18 m. Gmach jest wykonany z żelaza i zaopatrzone sklepieniem „Moniera”.

Tor właściwy tworzy prostokąt o powierzchni 1900 m.², zaokrąglony w narożnikach. Podłoga pod nim ułożona jest z mnóstwa rur żelaznych, przez które przepływa roztwór soli, oziębiony do -10°C. Podłoże wykonane z betonu, na którym spoczywa warstwa asfaltowa, powyżej zaś dwie warstwy masy korkowej, nad którymi jeszcze warstwa cementowa i asfaltowa. Naokoło rytna asfaltowa, głębokości 25 cm. przyjmuje zbytek wody i odprowadza ją sześcioma wpustami do kanalizacji. Równoległe do ściany podłużnej hali ułożone są rury żelazne chłodzące średnicy 54 mm.

Powłoka lodowa ma grubości 12 cm.

Z trzech stron toru urządzony jest chodnik, wzniesiony o 35 cm. nad terenem budynku, oraz galerie ogrzewane na parterze i pierwszym piętrze.

Budynek frontowy mieści na parterze kawiarnię, restaurację, szatnię; na I piętrze 2 sale balowe; na II—sale gimnastyczne; na III—zarząd, kuchnia i ubikacje gospodarcze.

Ogólne koszty, z których znaczna część przypada na budowę domu frontowego w „palacu lodowym,” wynoszą około czterech milionów marek, z których na urządzenie wewnętrzne — 300 tys. marek.

Poniżej przytaczamy w porządku chronologicznym wykonane w Europie ślizgawki sztuczne z ich powierzchnią toru.

Miejsce ślizgawki

Powierzch. Rok
toru w m. 2 otw.

- | | | |
|----------------------------------|-----|------|
| 1) Frankfurt nad Menem (wystawa) | 533 | 1881 |
| 2) Monachium (wystawa) | 640 | 1892 |

3) Paryż (Pole Nord)	625	1892
4) Paryż (Palais de Glace)	860	1893
5) Londyn (cyrk Henglera)	1040	1895
6) Londyn (Princés skating Club)	930	1895
7) Bruksela (Pole Nord)	735	1896
8) Norymberga (wyst. przem.)	612	1896
9) Lugdun (Palais de Glace)	1200	1900
10) Nizza (Palas de Glace)	800	1906
11) Glasgow (Seotbish Ice Rink Co)	1350	1907
12) Berlin	1900	1908

Niektóre z wymienionych czynne są dotychczas, kilka po krótkiej egzystencji skasowano ze względu na stosunkowo małe wpływy, w porównaniu ze znacznymi wydatkami na urządzenie i utrzymanie. Przyczyny niepowodzenia należy również szukać w błędach technicznych, jak np. formie nieudolnej lub w zbyt szczupłym pomieszczeniu, głównie zaś w tem, że ślizgawki urządzone w miejscach wyłączających z góry liczne częstotliwości ze względu na daleką odległość i trudność komunikacji.

Korespondencye.

Hongkong, w styczniu.

Przez całą drogę z Szangaju do Hongkongu ma się widok na fantastyczne wysepki, stanowiące wyborne kryjówki dla chińskich piratów.

Brzmi to wprost nieprawdopodobnie, że dziś jeszcze kwitnie to rozbójnicze rzemiosło w najlepszej i ze zdziwieniem widzę, jak kapitan zaopatrzuje się w broń i amunicję, ażeby się mógł bronić przeciw potrzębie. Korsarze napadają nie tylko na małe dżonki ale i na duże parowce, a przegody, o których nam opowiadają oficerowie, brzmią jak romantyczna nowela Conan Doyle'a „Kapitan Szarkey”. Ale kat z Kantonu, który co tygodnia ścina z tuzin głów rozbójników, a więcej jeszcze japońskie torpedowce i krążowniki, które łódki piratów zatapiają wraz z załogą bez miłosierdzia, wiodą to romantyczne rzemiosło do upadku, dzięki czemu przepływamy zupełnie spokojnie te osławione wysepki i skały.

Wpływamy w wąską, zaledwie 800 m. mającą drogę, która oddziela Hongkong od półwyspu Kowloon i znajdujemy się w jednym z największych portów świata. Trudno oderwać oko od tego obrazu setek parowców wojennych, pocztowych, pasażerskich, żaglowców, dżunk, sampanów i kutrów. Amfiteatralnie wznoszą się domy miasta Victorya, zdobne cudownie w podzwrotnikowe drzewa, krzaki i kwiaty, w górę Peak'u, tworząc równoboczny trójkąt, którego podstawa przytyka bezpośrednio do morza, a wierzchołkiem jest szczyt Peak'u. Zachwyceni piękną tą wyspą brytyjskiej, na której natura i złoto angielskie stworzyły istne cuda, zaszczycamy „wydzierżawioną” tylko półwysp Kowloon zaledwie jednym spojrzeniem. Jest on o wiele niższy, lżejszy, ma tak samo nad morzem wielkie arkadowe domy, kasarnie, magazyny i naturalnie fortyfikacje.

Wielkimi, wygodnymi, żaglowymi sampanami, które są mieszkaniem całych rodzin chińskich, płyniemy na ląd i nie doznajemy rozczerwienia, bo Hongkong jest z bliska również piękny jak zdaleka. Zarówno główna ulica Victoria road, jak i inne, idące równoległe do wybrzeża, są czyste i pełne bogatych sklepów z wyrobami przemysłu chińskiego, japońskiego i indyjskiego. Przechadzamy się pod wysokimi arkadami, ochronieni od słońca i deszczu, podziwiamy wszystko i kupujemy coś nie coś, bo Hongkong jest wolnym portem i dlatego towary tu bardzo tanie.

Każemy się tęgim kuliskom zaniesie na dworzec Peak i stąd przedsięwzięmy cudowną jazdę.

Przytulony do granitowej ściany pnie się wagon kolei linowej w górę, tuż nad prostopadłą przepaścią.

Otocza nas bujna zielen, bo teraz bambusy, pinie, arakarye i palmy, kwitnące kamellie, soczyste mogonlie, błyszczą w swych najpiękniejszych szatach. Droga coraz bardziej stroma. Obliczanie szybkości, z jaką spadalibyśmy na dół w razie przerwania się liny, nie pozwala nam napawać się pięknoscia widoku. Wzrok nasz błądzi po miejskich cysternach, pełnych zielonkawej wody, po rozkosznych willach, na poły ukrytych w gąszczu pomarańczę i magnolii, i spływa aż na dół, gdzie całe miasto i ogromna, ożywna zatoka, na tle gór i wysp, daje niezapomniany, coraz większy, coraz różnorodniejszy obraz... Ponad przepaściami przejeżdża wagon nasz tylko na żelaznych trawersach, tak, iż formalnie wisimy w powietrzu. Ale dojeżdżamy do stacji, w poliżu eleganckiego hotelu Peak i teraz możemy podziwiać widok bez trwogi.

Całe mnóstwo kulisów z lekturkami czeka na dworcu, bo trzeba drapać się ze sto metrów na najwyższy szczyt Peak'u. Atoli my gardzimy tym sposobem komunikacji, niegodnym turysty, i wesoło idziemy piechotą po cementowanym gościńcu.

Wkrótce dochodzimy do pałacu gubernatora — inny widzimy na dole w mieście — w którym mieszkać, w istnym parku wśród powiewów świeżego górskiego powietrza, z takim widokiem, musi być prawdziwą rozkoszą. Mijamy obszerne kasarnie arkadowe, w których żołnierze zamiast ćwiczeń grają w tenisa, football i oddają się innym sportom: co za rozpacz dla generała Bum Bum! Wreszcie dochodzimy do szczytu, ozdobionego budynkiem stacji meteorologicznej. U stóp naszych cały Hongkong ze swymi portami, ład stały i cały archipeląg wysp od ujścia Kantonu aż do portugalskiego Macao. Wystarczy się obrócić, aby wciąż spostrzegać nowe grupy wysp, jedne piękniejsze od drugich.

Z powrotem zatrzymujemy się na stacji „Bowen Road.“ Leży ona przy zupełnie horyzontalnej ulicy, założonej na wysokości jakichś stu pięćdziesięciu metrów nad morzem. Ulica ta prowadzi zrazu wśród pięknych will, ale dalej, na wschód, przez dziką, nieuprząną okolicę.

Trudno sobie wyobrazić piękniejszy spacer prawie w środku miasta. Szczególnie po południu, gdy siroma góra zatrzymuje promienie słoneczne, jest to przechadzka cudowna. U stóp naszych widzimy znowu ogrody i domy miasta, port i Kowloon, w coraz to innem ugrupowaniu; niepewnym krokiem idziemy po długich mostach i wiaduktach ponad bezdennemi, zielonemi przepaściami. Założenie tego wszystkiego musiało kosztować olbrzymie sumy.

Co za nieporównany to widok amfiteatralne miasto wieczorem, w oświetleniu okrętów. Jakiś endowny fajerwerk zdaje się przenosić niebo na ziemię i nawet astronom nie byłby w stanie oznaczyć granicy, bo tysiące barwnych światel układa się w najfantastyczniejsze wzory gwiazd. Godzinami stoimy na górnym pokładzie i patrzymy na ten wspaniały obraz. Ale austriak zamieszkały w Hongkong przyjeżdża po nas parową łódką i służy nam za cicerona. Należy do niewielu austriaków, zamieszkujących Hongkong, gdyż nasi handlowcy mają wstręt do zamorskich posad. A przecież są to posady nie tylko zyskowne, ale i kształcące; taki młody człowiek jest tu o wiele więcej samodzielnym a i odpowiedzialnym, aniżeli u nas. Zapewne, że musi mieć silną wolę i nieskazitelną charakter, aby się nie zepsuć, bo życie w stosunkach azjatyckich jest mocno niebezpieczne, tembardziej, że ruch kastowości uniemożliwia życie towarzyskie.

W Hongkong panuje oryginalny zwyczaj, że zamieszkali tu Europejczycy nie płacą w żadnym, absolutnie w żadnym lokalu gotówką. „Boy“ z warkoczem przynosi „chit“, karteczkę, którą trzeba tylko podpisać. Można spędzić wesoło noc, nie mając ani centa w kieszeni. Ale zaraz na pierwszego spada deszcz rachunków i rachunekczków.

Zwiedzamy wspaniały budynek German Club. Znajduje tu pisma europejskie i stwierdzam, że moje nazwisko jest znane członkom klubu. Wraz z kapitanem i doktorem okrętowym fotografujemy się w fantastycznych kostymach myśliwskich, a potem rzucamy się w wir życia nocnego.

Ach, noc podzwrotnikowa!... Dziwne, rozkoszne wonie nas otaczają, lekki, ciepły powiew wiatru owiewa nam skronie, wesołe dźwięki walczyka przynoszą nam pozdrowienie z dalekiej ojczyzny, piękne amerykańki i angielski usiłują nas

uwikłać w swe sidła. Niezmożonym jest czar takiej słodkiej, upajającej nocy podzwrotnikowej!

Dr. Emil Habdank Dunikowski.

Z KROLESTWA.

„Dzisiejsi“ na prowincyi. Z Płocka donoszą: W niedzielę, 23 b. m. odbyło się przedstawienie sztuki konkursowej Kiedrzyńskiego p. t. „Dzisiejsi“. Widownia teatru zapełniona była do ostatniego miejsca; przyjęcie zarówno sztuki, jak autora i wykonawców bardzo serdeczne. Po każdym akcie oklaskiwano artystów i autora, którego odeztał p. t. „Miłość w sztuce dramatycznej“ podobiał się ogólnie.

Bardzo życzliwie przyjmowano również, grającego rolę Darnowskiego, i zarazem reżysera trupy, p. Jana Pawłowskiego.

Z Płocka trupa jedzie do Włocławka, Kielc, Łodzi i innych miast.

Sprzedaż przymusowa. Dobra Strzelca, w powiecie kutnowskim, składają się z siedmiu folwarków: Strzelca, Muchnica, Muchów, Sieraków, Kozia Góra, Długoręka i Przyzór, obszaru przeszło 300 włók, w tem kilkadziesiąt włók lasu o drzewach mieszanych. Na folwarkach rzeczonych są czynne: cukrownia, gorzelnia, cegielnia, fabryka rur drenowych i masłarnia parowa. Majątki te, niegdyś donacyjno, przeszły w drodze spadku na własność p. von Treskowa, członka parlamentu niemieckiego. Otóż zarząd tych dóbr otrzymał polecenie władzy rosyjskiej, aby wszystkie folwarki, łącznie z zakładami przemysłowymi, sprzedano w oznaczonym terminie, częściowo lub w całości, poddanym państwa rosyjskiego, albowiem właściciel ich, p. von Treskow jako poddany pruski, nie może nadal być tych dóbr właścicielem.

Nadmienić należy, iż cała administracja pomienionych folwarków i zakładów przemysłowych składa się z Niemców i tylko na folwarku Przyzór rządcą jest Polak. W głównej administracji kwitnie jawny hakatyzm.

W zeszłym tygodniu był w Warszawie p. von Treskow, który czyni usilne starania o uzyskanie prolongaty, co do sprzedaży przymusowej. Przed kilku laty taką prolongatę p. von Treskow otrzymał, i być może, że po raz drugi otrzyma, bo w interesie rządu pruskiego leży, aby ta placówka pozostała nadal w rękach członka parlamentu niemieckiego.

O ile nam wiadomo, obywatele ziemscy pow. kutnowskiego i sąsiednich czuwają, aby dobra rzeczzone, w razie sprzedaży częściowej, nie dostały się w ręce niepowołane.

Z przemysłu górnictwa. W ostatnich czasach, do komisarsza włościańskiego w Sosnowcu, poczęły napływać od okręgowych inżynierów górniczych zgłoszenia różnych przedsiębiorców górniczych o znalezionych na gruntach włościańskich, w różnych gminach powiatu będzińskiego, pokładach węgla kamiennego, oraz gładach rudy żelaznej i galmu. Inżynierowie okręgowi zaszali od komisarsza włościańskiego opinii, co do wpływu na stan materialny włościan w razie wywłaszczenia ich gruntów pod kopalnię. Komisarz włościański, p. Jegorow, wydał opinię, że wywłaszczenie gruntów włościańskich pod eksploatację skarbów podziemnych bynajmniej nie wpłynie ujemnie na ich stan materialny, przeciwnie, rozszerzenie się przemysłu górnictwa w Zagłębiu Dąbrowskiem wpłynie niezawodnie dodatnio na podniesienie pod względem ekonomicznym bytu włościan, którzy z powodu braku pracy i nadmiaru sił roboczych na miejscu, szukać muszą zarobku zagranicą, lub emigrować na Syberię i do Ameryki. Poza tem wywłaszczenie gruntów włościańskich dla celów górniczych ma jeszcze i inne, wielce pożądane strony dodatnie. Ponieważ ustawa górnictwa zastrzega, że w razie nieprzystąpienia w ciągu 2 lat do eksploatacji gruntów wywłaszczonych, następuje unieważnienie koncesyi, przeto przeciwdziała monopolizowaniu przemysłu górnictwa w jednych rękach. Rozszerzenie przemysłu górnictwa w Zagłębiu wytworzy popyt na robotników, zwiększy płacy za pracę i, jeśli nie obniży cen węgla, to przynajmniej zabezpieczy przed zwyżką. Z racji dużej ilości nowych odkryć górniczych można się spodziewać, że wiele wiosek w powiecie będzińskim utraci w niedalekiej przyszłości swój charakter rolniczy, a wytworzy natomiast nowe osady przemysłowe.

Towarzystwo Kredytowe m. Łodzi.

We wtorek o godzinie 4 po południu, w sali sesyjnej Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi (Średnia № 19), odbyło się doroczne zebranie ogólne, na które przybyło 98 stowarzyszonych, posiadających prawo do 100 głosów.

Przed rozpoczęciem zebrania prezes dyrekcji p. Edward Herbst dziękował gorąco stowarzyszonym za okazane dowody życzliwości i sympatii z powodu 30-letniego jubileuszu swej pracy w Towarzystwie, jaki niedawno obchodził.

Zebranie zagał prezes Komitetu nadzorczo-go p. Rudolf Ziegler, proponując wybór przewodniczącego. Jednomyślnie powołano p. Edwarda Herbst, który zaprosił na asesorów pp. Franciszka Prądzynskiego, Maurycego Princa i Mieczysława Pinkusa, a na trzymającego pióro dyrektora biura p. Leona Gajewicza.

Stowarzyszony p. Markus Karpf, podnosząc w tem miejscu niespożyte zasługi dyrektora pana Edwarda Herbst, który przez lat 30 był filarem instytucji, wyraził życzenie, w imieniu Stowarzyszonych, aby p. Herbst w dalszym ciągu mógł, w pełni sił i zdrowia, służyć interesom instytucji.

Przedstawione zebraniu ogólnemu do zatwierdzenia sprawozdanie z działalności dyrekcji Towarzystwa za rok finansowy 1909/10, a trzydziesty ósmy istnienia wykazuje, że dyrekcja przyznała pożyczek w sumie rb. 5,667,500, a faktycznie wypłacono łącznie z pozostałością roku poprzedniego rb. 3,858,700. Wskutek zarządzenia środków egzekucyjnych sprzedano 2 nieruchomości za rb. 95,376. Listów zastawnych wylosowano do umorzenia 1523 sztuki na sumę rb. 832,700.

Wartość sprzedaży nieruchomości, obciążonych pożyczkami, podana została przez komisję sprawdzającą na rb. 79,821,820. W roku finansowym osiągnięto dochodu rb. 217,059 kop. 55; wydatkowano na administrację rb. 161,252 kop. 58.

Sprawozdanie zatwierdzono bez dyskusji. Z kolei przedstawiono projekt etatu na rok 1910/11 oraz podanie straży ogniowej ochotniczej w Łodzi o udzielenie zasiłku na jej utrzymanie. Przewidywane dochody stanowią rb. 198,652 kop. 99, a rozchody rb. 154,225 kop. 71. Pozostałość rubli 44,427 kop. 28 przeznaczono na zasilenie kapitału zasobowego.

Nadto postanowiono wnieść do etatu pożyczkę rozchodową rb. 9,000 na utrzymanie straży ogniowej ochotniczej.

W roku 1911 oprócz dotychczas wspieranych przez Towarzystwo kredytowe instytucji filantropijnych, na co wydatkowano, łącznie ze strażą ogniową rb. 16,400, — przyjęto projekt następujących zapomóg: na dom miłosierdzia wyznania ewangelickiego rb. 400, — na budowę gimnazjum żeńskiego imienia Orzeszkowej rb. 1,000, na trzy łóżka w szpitalu Anny Maryi rb. 600, oraz po rb. 100 — na dom sierot wyznania ewangelickiego, na dom sierot wyznania katolickiego oraz mojżeszowego, razem rb. 2,300.

Na wniosek p. Urbńskiego postanowiono corocznie przeznaczać sumę na wpisy dla dzieci w wieku szkolnym urzędników Towarzystwa, której wysokość określać będą władze Towarzystwa.

Fakt wyznaczania corocznie sumy na kształcenie dzieci urzędników podnieść należy z uznaniem.

Pierwsza to bowiem w Łodzi instytucja, która idąc śladem Warszawy, uznała za konieczne okazać w tym kierunku pomoc materialną dzieciom pracowników biur Towarzystwa.

Następnie rozważano złożony przez 22-ch Stowarzyszonych wniosek o udzielenie z funduszu Towarzystwa jednorazowego zasiłku w sumie rb. 5,000 na rzecz synagogi, przy ul. Wólczańskiej № 6/275E.

Połączone władze Towarzystwa kredytowego m. Łodzi podczas dyskusji nad powyższym przedmiotem stwierdziły, że: a) nieruchomości № 275 E stosownie do wykazu hipotecznego, stanowią własność prywatną Lejba Padwy i Taucha Bascha, b) że przy zażądaniu pożyczki Towarzystwa na pomienioną nieruchomość właściciele tejże sami kategorycznie oświadczyli, iż synagoga, znajdująca się na rzeczonyj nieruchomości, jest imprezą czysto prywatną, obciążoną na znaczny dochód, jako taka wypuszczona została w długoletnią dzierżawę przedsiębiorcy prywatnemu, Izaakowi Bornsteinowi, c) że stosownie do po-

dania z dnia 5 czerwca 1905 r., właściciele nieruchomości zapewnił Towarzystwo, iż nieruchomości ta do czasu umorzenia pożyczki Towarzystwa nie przejdzie na rzecz gminy żydowskiej a pozostanie własnością prywatną i nawet wyrazili gotowość ujawnienia tego rygoru w dziale 3 wykazu hyptecznego.

Wobec powyższego połączone władze, wychodząc z zasady, iż zapomogi z funduszy Towarzystwa mogłyby być udzielane li tylko instytucjom filantropijnym i społecznym, opierającym swój byt na ofiarności publicznej, nigdy zaś osobom prywatnym i przedsiębiorstwom spekulacyjnym, postanowiły prośbie 22-ch stowarzyszonych o udzielenie zapomogi na synagogę przy ulicy Wólczańskiej pod № 6/275 E, kategorycznie odmówić i z taką opinią wspomniany wniosek przedstawić zebraniu ogólnemu.

Zgodnie z propozycją władz ogólne zebranie wniosek powyższy odrzuciło.

Co się tyczy wniosku 21 stowarzyszonych o uwzględnienie, przy podziale zysków instytucji filantropijnej, pielęgnowania chorych „Linus Hacholim“, której wydatki wzrosły z powodu założenia własnej kliniki, ambulatorium i apteki — zebrani załatwienie tej sprawy przekazali władzom Towarzystwa.

W końcu dokonano wyborów. Na dyrektów, na miejsce wychodzących po 3-letniej kadencji, wybrano przez aklamację ponownie pp. Edwarda Herbsta i Maurycego Sprzączkowskiego; jako zastępcę zaś p. Michała Cohna.

Do komitetu nadzorczego wybrano również przez aklamację ponownie pp. Dawida Landego, Józefa Wolanka i J. Kremera.

K.

KALENDARZYK TERMINOWY

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Zwiastwa. Jutro Światogosta.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielnia na nr. 63). Dziś „Wesoła Fonia“ R. Rusakowskiego. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Na progu młodości“, dramat w 4 aktach Maks. Dreyera. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 10). Dziś „Wanda, córka Krakusa“, na rzecz Ochrony bałuckiej. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Żyd wieczny tułacz“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

„ODEON“. (Przejazd 2) Dziś przedstawienie kinematograficzne dla młodzieży z objaśnieniami. Początek o g. 4 po poł.

ZEBRANIA. Jutro og. zebranie Stow. pracowników handl. (Długa 45) o g. pół do 9 wiecz. — Og. nadzw. zebr. akcyonariuszów Tow. akc. J. John (Piotrkowska

nr. 219). — Ogólne roczne zebr. zarządu Stow. pracown. notaryatu, o g. 8 wiecz. (Nowy Rynek 6).

ZE STRAŻY. Dziś o godzinie 7 wieczorem ćwiczenia II i IV oddziału Łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domach rekwizytowych tychże oddziałów.

MUZEUM (Zielona 8). Codziennie otwarte Muzeum nauki i sztuki od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w. poł. do 10 w.

KRONIKA.

Odniesienie. Gubernatora piotrkowskiego, radcę stanu, szambelana Jaszewskiego, awansowano na rzeczywistego radcę stanu.

(a) **Łódzkie Towarzystwo szerzenia wiedzy handlowej** zwołało wczoraj w lokalu przy ulicy Długiej nr. 45, o godzinie 9 wieczorem, w drugim terminie ogólne zebranie roczne. Na przewodniczącego wybrano p. inżyniera Ludwika Margullesa, który zaprosił na sekretarza p. Bertolda Ginsberga.

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa za rok 1909/10, którego treść zamieściliśmy w jednym z poprzednich numerów, zatwierdzono bez dyskusji. Przyjęto także protokół komisji rewizyjnej odczytany przez p. Pawła Rosenthala.

Zastanawiano się nad stanem materialnym szkoły handlowej, zostającej pod opieką Towarzystwa. Stwierdzono, że szkoła ta zawsze walczyła z trudnościami natury finansowej, gdyż co-rocześnie bilanse rachunków zamykane były deficytem, na pokrycie którego należało wyszukiwać różnych środków. Szkoła istnieje lat 10, a od lat 4, gdy uczelnia została przekształcona na zakład z językiem wykładowym polskim, znajduje się w zawiadywaniu Łódzkiego Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej. Mimo usilnych zabiegów Towarzystwa odczuwane są w dalszym ciągu niedobory, pod koniec roku ubiegłego deficyt wyniósł rb. 1971.

Zarząd Towarzystwa postanowił przedsięwziąć środki, w celu zapobieżenia dalszemu tworzeniu się deficytów. Ponieważ składki członkowskie wpływają nieregularnie — na pokrycie więc wydatków z tego źródła liczyć niepodobna. Zarząd więc przyszedł do wniosku, że jedynym punktem wyjścia byłoby podniesienie wpisów szkolnych. Zgromadzony tą drogą fundusz da możliwość pokrycia wydatków.

Obecnie opłata wpisowego w szkole wynosi rb. 60 rocznie. Zarząd proponuje podnieść opłatę wpisowego w klasach wstępnych (niższej i

wyższej) o rb. 5 t. j. do rb. 65, w klasach zaś normalnych od 1 do 4 o rb. 10, t. j. do rb. 70 rocznie.

Przy podniesieniu nawet opłaty wpisowego szkoła ta będzie tańszą od innych tego rodzaju zakładów naukowych. Zebrani, uznając słuszość poglądów zarządu, postanowili podnieść opłatę wpisowego od przyszłego roku szkolnego.

Na odczuwany brak funduszy w kasie Towarzystwa wpływają w znacznej mierze zaległości składek członkowskich. Stwierdzono smutny fakt, że członkowie opłacający po 6 rubli rocznie wnoszą składki, tymczasem ci, którzy zobowiązali się płacić większe sumy mianowicie 15 do 20 rubli rocznie, zalegają ciągle w opłacie składek. Zdarzają się nawet wypalki, że mimo podpisanej deklaracji odmawiają wprost płacenia na rzecz Towarzystwa jakiegokolwiek sumy.

Objaw — tem smutniejszy, że zarząd Towarzystwa spotyka się z odmową ze strony nawet zamożnych fabrykantów i przemysłowców.

Zebrani uznali za konieczne, aby istniejący komitet pomocy rozwinął energiczną agitację, w celu pozyskania członków wśród sfer opłacających niższe składki. Powiększenie liczby tej kategorii członków wpłynąć może na pomnożenie funduszy Towarzystwa.

Postanowiono także powołać do życia komitet damski, któryby zajął się sprawą dostarczania niezamożnym uczniom pomocy naukowej w książkach, podręcznikach i t. p.

Załatwienie tej sprawy przekazano zarządowi.

(a) **Podręczniki szkolne.** Naczelnik dyrekcji naukowej łódzkiej, upatrując ze sprawozdań nauczycieli ogromną rozmaitość podręczników, używanych w szkołach elementarnych, polecił od nowego roku szkolnego we wszystkich szkołach elementarnych zaprowadzić następujące podręczniki: do nauki rosyjskiego książki Grygorjewa i Olenina — „Russkoje słowo“ części: pierwszą, drugą i trzecią, oraz elementarną; do nauki rachunków metodyka i zbiór zadań — wszystkie trzy części, Arzennikowa; do nauki polskiego — „Strzecha rodzinna“, Wocławskiego, wszystkie trzy części.

(f) **Alkoholizowanie dzieci.** Podrzedniejsza zakłady restauracyjne, mimo surowego zakazu i kar, bez żadnych skrupułów sprzedają dzieciom alkohol.

Że szynkarz, który jedynie zarobek swój ma na względzie demoralizuje w ten sposób dzieci — nie dziwnego, boć rubel zwalcza dziś „zasady“ moralne, nawet bardzo silne. Lecz słuszną mieć

ciężar nie jest, ale i do wrogów nie należy. Znam ich dobrze. Uczciwie mają serce — wtrącił Brenk.

— Chociażby mieli najuczciwsze, to nasze zadanie nie w tem spoczywa, abyśmy robili ustępstwa, ale w tem, aby jaknajwiększe obszary kraju zagarnąć i jeżeli nie najbardziej rodzimą ludność zubożyć... to przynajmniej niemiecką sprawę utrwalić... I tak rozpaczam nad tem, że nie mogę do mojej fabryki samych ładzmanów sprowadzić...

— Rozprawiacie tak panowie — wtrącił Mundzio, muszcząc swoją piękną bródkę — jakby nas tu nie było! My również w tej sprawie mamy głos. Mój ojciec jest takim potentatem jak pan Baumwol i zatrudnia tyluż prawie robotników co on...

— To się wiel — krzyknęło kilkanaście głosów — to się wie.

— Co to... słyhać tylko „my“, „my“... a „my“ to co? — odezwał się znów ktoś gardłowym głosem.

— Patrzcie ich „my“, „my“. Pan Gdański to nie! a pan Platerowicz?

— A pan Malwenblat, co ma największe koło rozpędowe!

— Jeżeli „my I“ jeszcze nie mamy tyle pieniędzy, co „my II“, to zobaczycie, że niezadługo będzie odwrotnie — rzekł jeden z młodszych fabrykantów, p. Kiwad, poprawiając czarną kręconą czuprynę.

Zamieszanie zapanowało ogólne na sali. Dyskutując zajadle w jednym obozie, zapomniano zupełnie o tem, że prócz tych napływowych przemysłowców, na narady przybyli przedstawiciele żydowskiego przemysłu. Mowy były zbyt gorące i zbyt namiętne. Podnieciły one spokojnego zwykle i mało-

mównego przemysłowca-przybysza tak dalece, że zapomniał o otoczeniu. Dopiero, kiedy krzyk zaczął wzrastać, wstał z siwą brodą, jegomość i siłą się na spokój, rzekł:

— Wy, wy, jesteście nasi... Dzięki wam, język nasz staje się rozpowszechniony tam, gdzieśmy sami jeszcze nie dotarli...

— Tak, co innego, panie Hartman — zawołał któryś z obecnych! — My chcemy iść z panami.

— To prawda — rzekł Mundzio do Hartmana — że wam robimy różne ustępstwa, ale powiedzcie co my od was mamy za to? Jak wy popieracie nasze interesy? Wszak w Niemczech ograniczacie nas na każdym kroku!

— My, w Niemczech was ograniczamy? Panie Gdański, pan się mylisz. Czyż handel wrocławski nie w waszym ręku? Czy Roentalerstrasse i Fridrychstrasse w Berlinie nie jest siedliskiem waszego handlu? Czy Marienhilferstrasse w Wiedniu nie zapełniają sklepy przez żydów prowadzone. My o żydów naszych obywateli dbamy, a że nie chcemy mieć żydów z innych krajów, to tylko dlatego, aby z tych, co mamy, nie robić proletaryuszów. Wy konkurujecie tanizną, a to doprowadza do ruiny! Wolimy mieć bogatych, aniżeli biednych żydów.

— To słuszne! — odezwały się głosy z ław żydowskich.

— Hoch! hoch! Wiwat, Hartman! — wołano.

— Tam to tak — rzekł Mundzio, głaszcząc swoją brodę. — Może i macie tam słuszość. Ale tu idzie o co innego.

— Możebyś nam pan chciał to wyjaśnić — rzekł Hartman już spokojniej nieco.

(d. c. n.)

35)

TAJEMNICE WIELKIEGO MIASTA.

(Mieszkańcy Żebrowa).

(Dalszy ciąg — patrz № 95).

— Jak Boga kocham, nie rozumiem was. Robotnik nam jest wrogiem? Pierwszy raz to słyszę... — wołał tubalnym głosem Brenk.

— Cóż myślisz, że jest twoim przyjacielem? — dodał spokojnie Hartman, gładząc siwą brodę.

— Przyjacielem ma być, a za co?

— Jakto? czy mu nie płacimy? Coby taki cham zarabiał, gdyby nas tu nie było? Dawniej jego rodzony brat płacił mu dwa złote i to — jeżeli zapłacił — stanowiło wysokie wynagrodzenie. My im płacimy dwa razy tyle, a nawet trzy razy, a mniej wymagamy.

— Słusznie — rzekł Wejer — tylko pan zapomina, że ta dzisiejsza zapłata znacznie maleje, gdy porównamy dawne ceny produktów z obecnymi. Za funt chleba dawniej płacono 2 grosze, za funt cielęciny 8 groszy... a dziś?

— Widzę, że tu robotnik ma dobrych obrońców. Zaproszeni zostaliśmy na pogadanki, jak się chronić od tych nachalów — zawołał Szwab — a my tymczasem, my fabrykanci, zamiast bronić swoich interesów, rozpaczamy nad niedolą tego potępieńca-robotnicarza.

— No!... zaraz — potępieńca! Dlaczego? Powiedziałem, że przyjacielem naszym robo-

może społeczeństwo pretensję do rodziców, którzy dzieci używają do załatwiania podobnych sprawunków. Dziś dla rodziców, jutro dla siebie — to przecież, zwłaszcza przy bardzo rozpowszechnionem dziś w sferach mało kulturalnych częstowaniu dzieci wódką, jest łatwem do przewidzenia, a zresztą ileż razy w zaułkach widzimy 10-cio i 12-letnich chłopców „pociągających” z buteleczki monopolkę.

Prócz szkód wyrządzanych zdrowiu fizycznemu niedorostków, rujnuje się tem zdrowie moralne społeczeństwa, boć przecież dzieciak nawykły do pijaństwa a nie mający pieniędzy na kupienie sobie wódki, najczęściej drogą kradzieży zdobywa potrzebne fundusze. A z dzieci tych wyrastają ludzie, tworzący nowe społeczeństwo, rzecz prosta o jeszcze niższym poziomie moralnym niż poprzednie.

Inaczej — miast postępu — cofanie się — upadek.

(a) **Wystawa pocztówek i przyborów piśmiennych** otwarta będzie w dniu 5 maja r. b. w sali koncertowej Vogla.

Program wystawy obejmuje: pocztówki ilustrowane, oraz karty pocztowe fotograficzne, albumy do pocztówek, laufry, passe-partout i t. p.; papeterie, papier i koperty handlowe i biurowe, księgi handlowe, metody do nauki pisanja, artykuły malarskie, obsadki, ołówki, atramenty, kalamarze i przybory do pisanja; maszyny do pisanja i przybory do tychże, maszyny do kopiowania, prasy kopiowe, segregatory, urządzenia szkolne i biurowe, wyroby galanteryjne, teki, porfiry i t. p.

Wystawa trwać będzie do d. 21 maja.

Urządzeniem wystawy zajmuje się komitet, do którego należą zaproszeni przedstawiciele przemysłu, mającego związek z wystawą.

Do bezpośredniego zarządzania wystawą upoważniony został dyrektor wystawy, p. Fr. Kowalewski.

Na wystawę będą przyjmowane okazy przemysłu krajowego według programu, lub też mające związek z tymże i dlatego komitetowi przysługuje prawo nieprzyjęcia nieodpowiednich okazów.

Na pokrycie kosztów urządzenia wystawy za miejsca pod okazy pobierana będzie opłata 20 rubli za metr kwadratowy.

Na wystawie, w myśl regulaminu, dozwolona jest sprzedaż wystawionych okazów.

Za wyróżnione okazy będą wydawane wystawcom dyplomy na odpowiednie nagrody, podług orzeczenia komisji ekspertów.

(x) **Z cechu czeladzi sukienniczych.** W niedzielę, 30 kwietnia r. b., o godzinie 3 po południu, odbędzie się miesięczne posiedzenie zgromadzenia czeladzi sukienniczych, w lokalu przy ulicy Aleksandrowskiej № 24. Na posiedzeniu tem dopełniony będzie wybór członków zarządu.

(x) **Z cechu tokarzy.** W nadchodzącą niedzielę dnia 30 b. m. o godzinie 2 po południu w lokalu własnym przy ulicy Andrzeja nr. 44 odbędzie się ważne posiedzenie miesięczne zgromadzenia tokarzy w drzewie i żelazie.

(a) **Ze Związku kelnerów.** W dniu 25 b. m. o godzinie 4 po południu, w lokalu przy ulicy Konstantynowskiej nr. 5 odbyło się posiedzenie zarządu Związku kelnerów łódzkich, pod przewodnictwem prezesa p. Kliglicha.

Załatwiono kilka spraw bieżących, stwierdzono, że kelnerzy, widząc solidną działalność nowego zarządu, zaczęli się zapisywać licznie do związku. Na posiedzeniu przez balotowanie przyjęto 41 kandydatów, w ten sposób Związek liczy już obecnie 95 członków.

W ciągu ostatniego miesiąca otrzymało pracę za pośrednictwem Związku 12 członków. Właściciele zakładów cukierniczych i restauracyjnych ujawniają chęć popierania Związku, z uwagi na szlachetne tendencje stowarzyszonych, kilku już przyłączyło się jako honorowi członkowie do Związku, ofiarując zarazem pewne kwoty na zasilenie kasy, mianowicie pp. A. Roszkowski rb. 100, W. Drzyński rb. 30, A. Bucholtz rb. 25, a wielu jeszcze przyrzekło przyłączyć się niebawem.

(h) **Z resursy rzemieślniczej.** Wobec tego, że resursa rzemieślnicza posiada już własny lokal w domu Towarzystwa strzeleckiego, na Wodnym Rynku, postanowiono, by posiedzenia zarządu odbywały się we wtorki, o godzinie 8 wieczorem.

Na posiedzeniu zarządu we wtorek, uchwalono, żeby kancelaryja resursy we własnym lokalu była otwartą codziennie, od godz. 6 wieczorem. W czasie tym sekretarz resursy będzie przyjmował i zapisy członków, życzących sobie należeć do chóru, który już jest zorganizowany, jak również i do orkiestry, która się organizuje.

Uchwalono urządzić dnia 7 maja zabawę na korzyść resursy rzemieślniczej i kościoła św. Stanisława Kostki do połowy.

Program zabawy jest nader urozmaicony. Komitet dochodów niestałych resursy rzemieślniczej dokłada wszelkich starań, aby ta zabawa letnia powiodła się jaknajlepiej, dlatego porozumiewa się z innemi towarzyszami, które mają wziąć współudział.

Ze względu na cel, jest nadzieja, że zabiegi komitetu będą poparte przez szerszy ogół sfer pracujących.

(h) **Ze zgromadzenia majstrów rzeźnickich.** Pomiedzy majstrami rzeźnickimi a czeladnikami wywołano zostało pewne nieporozumienie o szczecinę. Majstrowie uważają, że kupując sztukę trzody, wszystkie jej części należą do nich, jak mięso, flaki, tak i szczecina. Czeladnicy zaś utrzymują, że od lat dość długich, szczecina była ich własnością i dlatego nie chcą jej odstąpić majstrom.

Zatarg w samej formie, jest może i blachy, lecz obie strony nie mogą się pogodzić. Majstrowie bowiem twierdzą, że nie chcą czerpać dochodów ze szczeciny, a przeznaczają to na korzyść zgromadzenia, by zebrany tą drogą fundusz, obrócić na cele społeczne, aby zaś nie krzywdzić kasy zgromadzenia czeladników, chcą dać pewien procent i dla ich kasy.

W zasadzie czeladnicy zgadzają się i na ten projekt, lecz żądają podziału zysków do połowy. Majstrowie zaś dają tylko 10 procent.

Ze względu jednak, że rozchodzi się obecnie tylko o podział dochodów, które mają być użyte przez obie strony na cele społeczne, jest nadzieja pomyślnego załatwienia zatargu.

We wtorek, w lokalu własnym (Milsza 46), odbyło się kwartalne zebranie majstrów, pod przewodnictwem starszego zgromadzenia, p. Adolfa Rauscha.

Zapisano do ksiąg cechowych uczniów, wypisano na czeladników i załatwiono kilka kwestyj bieżących.

(x) **Z ruchu czeladników malarskich.** W dniu 30-ym kwietnia r. b. odbędzie się o godzinie 3 po południu zebranie czeladników malarskich.

(x) **Z Towarzystwa cyklistów turystów** Łódzkie Towarzystwo cyklistów-turystów otwiera sezon letni w niedzielę dnia 30 b. m. wycieczką do Głowna. Wyjazd kolarzy nastąpi o godzinie 8 rano z lokalu Towarzystwa (Olgińska 14).

(a) **Pomoc bratnia.** Na skutek odwołania się Towarzystwa Pomocy bratniej (Achlezer) do komisji gubernialnej do spraw Stowarzyszeń i Związków o uwzględnienie starań dotyczących założenia przy Towarzystwie sekcji asekuracyjnej wyłącznie dla członków, otrzymano odpowiedź, iż pozwolenie będzie wydane wówczas, kiedy zapadnie w tym duchu uchwała zebrania ogólnego.

(a) **Towarzystwo pielęgnowania chorych.** Na posiedzeniu świeżo wybranego zarządu Towarzystwa pielęgnowania chorych („Linus Hacholim”) rozdzielono między sobą czynności w sposób następujący:

A. Salomonowicz (prezes), Z. Jaffe (wiceprezes), J. Altman (sekretarz), J. Tenenbaum (kasjer), J. Baumgold, Ch. Nalewski, B. Glicksman, S. Erszberg, Ch. Glasman, S. Katzenbogen, E. Krakowski, A. Kleinerman, L. Laskowski, B. Morgenstern, S. Werdiger, L. Weiland i N. Zlotnikow.

(a) **Z towarzystwa pomocy chorym.** Zapowiedziane wczoraj ogólne zebranie roczne Towarzystwa pomocy chorym (Eiras Hacholim) nie odbyło się z powodu przybycia niedostatecznej liczby członków. Wyznaczono drugi termin, mianowicie 1 maja.

(x) **Plany na budowę.** W ostatnich czasach wydano rozporządzenie przyłączenia Górki Pabianickiej pod względem budowlanym do Pabianic, co znaczy, że wszystkie budynki w Górce muszą być wznoszone na zasadzie planów technicznych, zatwierdzonych przez rząd gubernialny piotrkowski, co już wprowadzono w życie.

Wobec tego, że wiele dzielnic podmiejskich, chociaż leżących w obrębie powiatu, ma charakter zupełnie miejski i faktycznie stanowią organiczną część miasta Łodzi, a mianowicie: Bałuty, Żubardz, Radogoszcz, Chojny, Rąbień, Ruda Pabianicka i t. d., w celu prawidłowego nadal zabudowywania tych przedmieść, które ewentualnie mogą być przyłączone do miasta, władze wydadzą niebawem odnośne rozporządzenie, by wszelkie budowle na przedmieściach m. Łodzi, na terytorium pow. łódzkiego wznoszone, bezwarunkowo budowane były według planów, zatwierdzonych przez wydział budowlany rządu gubernialnego piotrkowskiego.

Obecnie p. gubernator piotrkowski zażądał przedstawienia planu wszystkich przedmieść m. Łodzi z projektem regulacji wszystkich ulic odnośnie co do ich szerokości.

Minimalna szerokość ulic, na zasadzie istniejącego prawa, wynosić winna 6 sażeni, czyli 22 łokcie; tymczasem obecnie wiele ulic na przedmieściach ma szerokości po 12, 10, a nawet i mniej łokci.

Przy wąskich ulicach nie ma dostępu do powierzchni ziemi słońce, a więc brak im światła i powietrza, co przedewszystkiem fatalnie wpływa na warunki zdrowotne, a następnie przy wzmożonym ruchu ulicznym pieszym i wozowym narazi na groźne wypadki bezpieczeństwo przechodniów.

Byłoby też wielce pożądanem uregulowanie na mocy prawa szerokości ulic w samem mieście Łodzi, które dotychczas planu regulacyjnego odnośnie szerokości ulic nie posiada.

(a) **Z sądów.** Sędzia pokoju 8-go rewiru m. Łodzi za niewykonanie przepisów policyjnych skazał: Hersza Wajskopfa, Lejzara Hurwicza, Osmana Jusafa Ogłę, Alwinę Matejbo, Leona Kpelbauma, Icka Pakułę i Hersza Bruska na karę pieniężną od 5 do 10 rubli, lub od 1 do 2 dni aresztu.

Sędzia pokoju 5-go rewiru za toż samo przewinienie skazał: Maksymiliana Batawie i Joachima Friszmana, Oskara i Alberta Zieglera, Bronisława Frankowskiego, Jana Frankowskiego, Jana Szeffera, Szaję Kochańskiego, Jana Terakopowa, Andrzeja Szulca, Alojzego Majznera, Rudolfa Zieglera, Christiana Biggego, Maryana Cywińskiego, Ignacego Sachsa, Judkę Brenera i Józefa Kluka na karę pieniężną od 3 do 10 rubli lub areszt policyjny od 2 do 3 dni.

Sędzia pokoju 2-go rewiru skazał: za bójkę publiczną Teodozję Palmowską na 3 ruble lub 1 dzień aresztu; za przechowywanie broni palnej i nieostrożne obchodzenie się z nią Nusena Lubinskiego na 50 rb. lub 2 tygodnie aresztu.

Sędzia pokoju 4-go rewiru m. Łodzi za nieostrożną jazdę po mieście skazał Teodora Lika na 10 rubli lub 3 dni aresztu.

Sędzia pokoju 8-go rewiru m. Łodzi skazał: Stanisława Zdankiewicza, Wiktora Wąckowskiego i Romana Kapustę za bójkę uliczną na 7 dni aresztu każdego; Jakóba Rosenberga, Hersza Neufelda na 15 rubli lub 3 dni aresztu.

Sędzia pokoju 5-go rewiru m. Łodzi skazał: za obelgę słowną i groźby, Józefa Panka na 7 dni aresztu; za zadanie ran bez uprzedniego zamiaru Teodora Kapesa na 3 tygodnie aresztu; za wzniesienie budowli bez pozwolenia Franciszka Kudlickiego; Joska Rosenblatt na 5 rubli lub 2 dni aresztu.

(a) **W sprawie zawieszenia wypłat.** Donosiliśmy niedawno, że firma manufakturowa „Juliusz Rosenthal” znalazłszy się w trudnościach płatniczych odwołała się do wierzycieli swoich z prośbą o udzielenie moratorium na 3 lata, zobowiązując się płacić 16,6 proc. długów co pół roku.

Otóż na odbytem w ubiegły poniedziałek zebraniu wierzycieli odmówiono p. Juliuszowi Rosenthalowi udzielenia moratorium. Odmowę motywowano tem, że dla wielu drobniejszych fabrykantów spłacanie należności w ciągu tak długiego terminu przyczynić się może do zupełnego zachwiania interesu.

Stwierdzono, że firma Rosenthal posiada na składzie zapasy towarów, wartości 600,000 rubli.

(f) **Krowki młodzieńce.** Właściciel domu przy ulicy Zielonej № 40, Ludwik Pycz, wynajął mieszkanie Ruchli Łask, następnie zaś oddał je komu innemu.

Ł., która została z tego powodu na bruku.

przyszła do gospodarza z wymówkami, wykazując mu niesumienność jego postępowania. W trakcie tego syn gospodarza, 21 letni Amalinsz Pyde, podbiegł do niej i uderzył biedną kobietę tak silnie, że upadła.

Wynikła z tego powodu sprawę rozpatrywał sędzia pokoju 7 rewiru i skazał Amalinsza Pyde na 15 rb. kary lub 3 dni aresztu.

Fakt powyższy dobrze ilustruje niesumienne postępowanie naszych gospodarzy, którzy nie liczą się z położeniem lokatora, mniemając, że wyrządzają mu wielką łaskę, racząc łaskawie wynająć mu mieszkanie.

(a) Ruch emigracyjny. W ostatnich czasach zauważyć się daje wzmożony ruch emigracyjny robotników z Zagłębia Dąbrowskiego na Syberję.

Z okręgu tego wyjechało przeszło 200 osób w ciągu ostatnich dni i codziennie napływają deklaracje od osób, pragnących udać się na Syberję. Nie ulega wątpliwości, że wzrastający ruch emigracyjny robotników z Zagłębia Dąbrowskiego powinien w przyszłości odbić się na ograniczeniu rąk roboczych, a następnie na powiększeniu płacy zarobkowej.

(a) Kradzieże. Wczoraj wieczorem, za pomocą wyjęcia szyby w oknie, dostali się nieznani złodzieje do sklepu Nusyma Błasztarka i skradli zagranicznego towaru na sumę 4.000 rb.

— Za pomocą podrobionego klucza dostali się złodzieje do mieszkania Mowszy Szmula i zabrali różne złote przedmioty, wartości 450 rb.

— W domu przy ul. Zachodniej nr. 29 Rozalii Jagiełły skradziono różne przedmioty. Sprawca, jak się okazało, jest Franciszek Swider, od którego część łupu odebrano.

(p) Pogotowie ratunkowe w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Na ul. Dzielnej nr. 161 Antoni Kłys, robotnik fabryczny, lat 38, podczas swej pracy, uderzony żelaznym wałem, odniósł okaleczenie nóg.

— Na ul. Łąkowej nr. 5 w fabryce Markusa Kohna robotnica, Katarzyna Lewandowska, dostała ataku nerwowego i dłuższy czas była bezprzytomna.

— Na placu Kościelnym nr. 8 Iosek Suchowski, handlarz, lat 21, spadł z wozu, złamał prawą nogę i odwieziony został na kurację do szpitala Poznańskich.

— Na ul. Południowej nr. 22 Antonina Kamińska, służąca, bez miejsca, lat 20, rozpoczęła poród; odwieziona została do Przystanku położniczego na ul. Dzielnej.

— Na Zielonym Rynku nr. 7 Józefa Eksztein, woźnica, lat 47, przyciśnięty wozem do stupa, odniósł zgniecenie brzucha i piersi; w stanie osłabionym odwieziono go do mieszkania na ulicę Długą.

— Na ul. Lipowej róg Andrzeja wczoraj późnym wieczorem między paroma młodymi ludźmi wyniknęła kłótnia, a z niej bójka, w której Robert Leit, robotnik fabryczny, lat 22, uderzony kamieniem, odniósł okaleczenie czoła.

(a) Budżet m. Noworadomska. Piotrkowski rząd gubernialny zatwierdził budżet m. Noworadomska na rok 1911, który przewiduje w dochodach i wydatkach rb. 32,954 kop. 80.

SZTUKA.

(x) Teatr polski A. Zelwerowicza (ulica Cegielniana № 63). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

Dziś dyrekcja teatru wznawia pełną humoru krotoczwłokę R. Ruszkowskiego p. t. „Wesele Fonsia”, z udziałem pań: Broniczowej, Maliszewskiej, Wierzejaskiej, Danilowiczówny, Tatarkiewiczówny, Ordeżanki, oraz pp.: dyr. Zelwerowicza, Grabowskiego, Różyckiego, Kiernickiego, Krzowskiego, Topolskiego, Guryńowicza i innych.

(x) Benefis Stefana Jaracza. Jutro w teatrze naszym odbędzie się benefis utalentowanego artysty naszego teatru p. Stefana Jaracza, który na to widowisko wybrał znakomity dramat Maxa Dreyera p. t. „Na progu młodości (Die Siebzehn-jährigen).

Sztuka obudziła niezwykle zainteresowanie, a ceniony benefisant, który kreować będzie rolę kadeta von Schletowa, zasłużył sobie w zupełności na to, ażeby sala widzów w tym dniu zapelniała się doszczętnie.

(x) Teatr popularny A. Mielewskiego. (Konstantynowska № 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Sezon zimowy dobiega już końca; jeszcze tylko pięć przedstawień i zamkną się podwoje teatru popularnego na czas dłuższy, który dopiero w jesieni rozpocznie swą działalność ponownie.

Dziś dany będzie po cenach niższych po

raz ostatni piękny utwór dramatyczny w 5 iu aktach „Królowa Wanda” na dochód filii „Gniazda” opieki nad dziećmi w Bałutach.

Jutro na ogólne żądanie dana będzie sztuka w 6 iu aktach p. t. „Żyd wieczny tułacz” po cenach niższych.

W sobotę po południu dla młodzieży ostatnie przedstawienie po cenach niższych „Judyta” dramat w 5 iu aktach; wieczorem zaś ostatnia premiera sezonu pióra Stanisława Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały” z p. Mielewskim w roli tytułowej.

Nowa zupełnie wystawa — współudział całego personelu.

(x) Z Harmonii. Zaprojektowana na sobotę nadchodząca, w T-wie muzyczno-dramatycznym „Harmonia”. „Wieczornica artystyczna” zapowiada się nader interesująco. Program artystyczny między innymi wypełnią jednoaktówki „Pomyłka” Monier i Martin’a, w wykonaniu pań Maryi Orłowskiej i Reginy Mazurowskiej oraz p. Kazimierzy Kamińskiej, tudzież „Posażna jedynaczka” Fredry (syna) w której wystąpią panie: Wanda Karwowska, Felicja Krowicka, Lucyna Olejnikówna oraz pp.: Tadeusz Orłowski, Wodzyński, Starostecki, Fitzner, Mondalski i inni.

Będzie to wieczór benefisowy Tadeusza Orłowskiego, przeznaczony mu przez zarząd T-wa „Harmonia” w uznaniu owocnej i gorliwej pracy na stanowisku reżysera koła dramatycznego „Harmonii”.

Początek o godzinie 9 wieczorem.

Po wyczerpaniu programu rozpoczną się tańce.

Z WARSZAWY.

* Dwudniowa wycieczka.

Na d. 7 i 8-maj maja r. b. ruchliwy wydział zebrań towarzyskich w Stowarzyszeniu pracowników handlowych zapowiada wycieczkę do Pabianic i Łodzi.

* Konsul niemiecki.

Stanowisko wice-konsula niemieckiego objął hr. Wolff Metternich, który przybył już do Warszawy. Dotychczasowy wice-konsul p. Schulenburg otrzymał stanowisko konsula w Tyflisie.

* Samobójstwo.

W mokotowskim więzieniu karnym, w oddziale zamieniającym kary ciężkich robót, odebrał sobie życie przez powieszenie Władysław Urbaniak, liczący lat 20.

Katastrofa w fabryce Fitznera i Gampera w Sosnowcu.

Donoszą nam z Sosnowca o przerażającej katastrofie, która wydarzyła się wczoraj wieczorem w olbrzymiej fabryce kotłów Fitznera i Gampera.

Wskutek popsucia się wentylu gaz kokosowy ułotnił się w tak znacznej ilości, że zadusił czterech robotników, czyszczących kanał, prowadzący gaz do zbiornika.

Znaleźli śmierć w ten sposób robotnicy: Placek, Strasz, Styczeń i Suchecki.

Z pomocą pospieszyło ośmiu robotników, oraz inżynier A. Kurzyński. Nie uszło to im bezkarnie i oni ulegli zacczadzeniu ale znacznie lżejszemu. Życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo. Udzielono im pierwszej pomocy i odesłano do domów.

Pogrzeb zbiorowy ofiar odbędzie się w piątek, na koszt fabryki. Wypadek wywarł w mieście wstrząsające wrażenie.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. W „Naprzodzie” poseł Ignacy Daszyński domaga się od ministra dla Galicji, Zaleskiego, aby skłonił austriackie ministerium spraw zagranicznych do interwencji dyplomatycznej o postawienie Czesława Zakrzewskiego, obywatela austriackiego, oskarżonego o napad na pociąg w Bezdanach, przed sąd zwyczajny, a nie przed sąd wojenny.

Rozprawę bezdaną, jak wiadomo, ponow-

nie wyznaczono w sądzie okręgowym wojennym w Wilnie na dzień 2 maja r. b.

— Południowi słowianie pojadą ze zjazdu krakowskiego do jednej ze wsi w powiecie brzeskim, w celu poznania tam ludu i wsi polskiej.

ZE LWOWA. W Karowie aresztowano za współudział w rozruchach przeciwydowskich wójta miejscowego, Kota. Aresztowanych za udział w rozruchach 26 włościan karowskich odstawiono do Uhnowa.

— Proces przeciwko Lewickiemu, mordercy artystki teatru lwowskiego, Szanderowicz-Ogińskiej, rozpocznie się dnia 17 maja r. b.

— Towarzystwo gospodarzy urządza na jesień we Lwowie wystawę rybacką.

Ostatnia pocztą.

— Z Madrytu donoszą: „Westminster Gazette” wyraża przekonanie, że rząd francuski, wysyłając 12,000 posiłków do Maroka, nie myśli zapewne o okupacji kraju raz dla tego, ponieważ krok taki wywołałby zawikłania dyplomatyczne w Europie, powtóre, że przedsięwzięcie pociągnęłoby za sobą wyczerpanie sił militarnych i skarbu. Najwłaściwiej byłoby, gdyby rząd francuski ograniczył się na reorganizacji armii marokańskiej przez pozostawienie w armii sułtana instruktorów wojskowych. Gazeta kończy życzeniem, ażeby rząd francuski, dla uniknięcia wszelkiego rodzaju nieporozumień, informował mocarstwa o każdym kroku, w sprawie marokańskiej przedsięwziętym. Rząd niemiecki, stawiając żądanie, ażeby wyprawa francuska nie naruszyła w niczem zasad, przyjętych przez mocarstwa na konferencji w Algesiras, jest najzupełniej w swoim prawie.

— Ambasador francuski w Berlinie, Cambon złożył wizytę u kanclerza państwa, Bethmana-Holwega i odbył z nim dłuższą konferencję w sprawie zawikłań marokańskich. Cambon określił, że zamiarem Francji jest tylko przyjsięcie w pomoc zagrożonym w Fezie oficerom francuskim i europejskim, bez żadnych myśli stałej okupacji, tem mniej aneksyi.

— Z Akwizgranu donoszą: Do jednego z biur pocztowych miejskich wpadło dwóch ludzi zamaskowanych i zażądało od urzędnika Breiniga wydania pieniędzy. Kiedy ten starał się stawiać opór, rabusie dobyli rewolwerów i zagrozili zastrzeleniem.

Zabrawszy przeszło 4,000 marek, rabusie, wycofali się z biura i za progiem szybko umknęli. Rabunek ten sprawił w całym kraju olbrzymie wrażenie.

— Minister spraw zagranicznych, Według orzeczenia lejb-medyka Bertensona, minister spraw zagranicznych Sazonow, chory jest na suchoty w stanie bardzo groźnym.

Wobec tego pogłoski o powołaniu na jego miejsce innej osoby nabierają coraz bardziej znamion prawdopodobieństwa.

— Z miasteczka Potenza, w południowych Włoszech, telegrafują: nocy ostatniej złodzieje zakradli się do starożytnej katedry miejscowej, skradli kosztowne wota z kilku obrazów świętych i równocześnie unieśli zdołali piękną rzeźbę, przedstawiającą św. Anzelma, będącą cennym zabytkiem sztuki z 15 stulecia. Zastanawia przytem okoliczność, że figura św. Anzelma jest dość wielka i ciężka.

— Z Wiednia urzędowo komunikują: Zapowiedziane odwiedziny króla Piotra serbskiego w Budapeszcie, podczas pobytu tamże cesarza Franciszka Józefa, zostały odwołane.

Jako przyczynę zaniechania tej podróży podają urzędowo, że cesarz Franciszek Józef, podczas swej bytności na Węgrzech, krótki czas tylko przebywać będzie w Budapeszcie, mając zamiar mieszkać na stałe, ze względów zdrowia, w rezydencji swej na zamku w Goedoele.

— Z Tangeru donoszą: Jeden z francuskich dowódców-instruktorów wojsk sułtańskich zamkniętych w Fezie, kapitan Brémond zawiadamia urzędowo przez kuryera przybyłego do Tangeru, że wojska sułtańskie nie mają już amunicji, skutkiem czego znajdują się w poważnym niebezpieczeństwie, otoczone ze wszystkich stron uzbrojonymi pokoleniami barbarzyńskimi, krążącymi w różnych stronach naokoło stolicy. Kapitan żąda szybkiej pomocy.

TELEGRAMY.

Petersburg, 26 kwietnia. (P.). „Riecz“ pomieszcza dziś wiadomość, według której jakoby w Charbinie, z rąk do rąk kursowały kopie notatki ministra wojny, Suchomlinowa, o treści, będącej w związku z konfliktem rosyjsko-chińskim z ostatniej doby.

Oprócz tego, w wiadomości tej wskazanem jest na to, że zawarte w notatce zdania spotkały się z silnem przeciwdziałaniem ze strony ministra skarbu, Kokowcowa, wywołując starcie tego ostatniego ze Stoliypinem, zgadzającym się na pogląd Suchomlinowa.

Wymieniona wiadomość jest całkiem zmyślona.

Petersburg, 26 kwietnia. (P.). Profesor uniwersytetu petersburskiego, Cytowicz, mianowany został senatorem.

Petersburg, 26 kwietnia. (P.). Pozwolono na zwołanie w drugiej połowie grudnia waszechrosyjskiego zjazdu ginekologów i akuserek.

Petersburg, 26 kwietnia. (P.). Wiceminister handlu i przem., zachorował lekko na tyfus. Temperatura dosięga 38, samopoczucie zadowalniające.

Berlin, 26 kwietnia. (P.). Ambasador francuski konferował dziś z Kindlerem-Waechterem. Ambasador powiadomił o tych środkach, jakie Francja zamierza przedsięwziąć w Maroku i oświadczył, że Francja nie myśli o żadnej okupacji. W odpowiedzi, zakomunikowano ambasadorowi, że Niemcy będą nadal spokojnie przysparzać się biegowi wypadków.

Jednocześnie, jednak zwrócono uwagę na to, że opinia publiczna poczynna z zaniepokojeniem spoglądać na rozwój wypadków, sądzi bowiem, że są naruszone interesy niemieckie, uznane przez traktaty. Ministerium spraw zagranicznych, według wszelkiego prawdopodobieństwa, udzieliło ostrzeżenia prasie niemieckiej, ponieważ obecnie wypowiada się ona znacznie spokojniej.

Charbin, 26 kwietnia. (P.). Generał-gubernator Mukdena udzielił dymisji naczelnikowi okręgu, Lubin-fu, za pobieranie cła od kupców rosyjskich wbrew traktatowi.

Rzym, 26 kwietnia. (P.) Delegacja francuska podejmowana była na obiedzie galowym w Kwirynale. Król i przewodniczący delegacji, generał Michel, wygłosili toasty, dotyczące się przyjaźni serdecznej, łączącej obydwie narody, złączone wspólnością charakterów, sposobu myślenia i pokrewieństwem, przyjaźni, opierającej się na stałym gruncie, sprzyjającym pokojowi.

Konstantynopol, 26 kwietnia. (P.) Według wiadomości, otrzymanych przez Portę na granicy sandżaku nowobazarskiego daje się odczuwać znaczny ruch w bok od Sandżaku, rozciągający się również w okręgach ipeckim, dyakowskim i dobryskim.

Komunikacja z Tusi znów przerwana.

Albańczycy nauczyli się obchodzenia z artylerją i używają przeciw wojskom armat zabrzanych w różnych fortyfikacjach.

Konstantynopol, 26 kwietnia. (P.) Porta powtórnie wysłała do Cetynii protest przeciw współdziałaniu Czarnogórze albańczykom i jednocześnie zwróciła się ponownie do mocarstw z prośbą o wpłynięcie na Czarnogórze.

Kijów, 26 kwietnia. (P.) W „Dworze Gościńnym“ na Padole pożar strawił szereg sklepów. Straty wynoszą rb. 200,000.

Pekin, 26 kwietnia. (P.). Z powodu ostatnich pożyczek zagranicznych, pisma chińskie jednogłośnie krytykują politykę rządu, który zawiera pożyczki według władzy własnej, bez izby konstytucyjnej, który wciąga Chiny w pętlę długów zagranicznych, pokrywając sprawę pożyczek nieprzenikniętą tajemnicą i zawierając umowy sekretnie z syndykami banków zagranicznych. Wobec pogłosek o przewidywanych znaczniejszych pożyczkach, gazety stawiają pytanie, dokąd doprowadzi obciążenie Chin przy nieuczciwości i chwiejności dyktatorów obecnego rządu.

Konstantynopol, 26 kwietnia. (P.). Otrzymało tu wiadomość o wrzucie na Kreml. Gazety z oburzeniem piszą o zabójstwie mahometanina w Kanei.

Helsingfors, 26 kwietnia. (P.). Departament sądowy nie pozwolił adwokatce, pani Muendel, na stawianie w departamencie w charakterze obrońcy.

Hemel, 26 kwietnia. (P.). Na linii Makoszy-no-Miena dokonano napadu.

IGNACY BENTKOWSKI

ZDUN,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł d. 26 kwietnia b. r. przeżywszy lat 60. Msza św. żałobna za spójność duszy zmarłego odprowadzona zostanie w sobotę, dnia 29 b. m. o godzinie 8-ej rano. Wyprowadzenie zwłok nastąpi tegoż dnia o godzinie 3-ej po południu, z domu przy ulicy Widzewskiej № 165, na Stary cmentarz katolicki.

Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążona w smutek

RODZINA.

Berlin, 26 kwietnia (Wl.) Hakatyści wysoce niezadowoleni z pozwolenia cesarza Wilhelma na przewiezienie zwłok kardynała Ledochowskiego do Poznania.

Amsterdam, 26 kwietnia (Wl.) Prywatne telegramy do firm, mające stosunek z koloniami holenderskimi na wyspach Sunda, donoszą z Batawii: Pomędzy oddziałem wojska, złożonym z krajowców, zostających pod komendą oficerów holenderskich — wybuchła cholera, podczas wyprawy w okolicę Patangu na Jawie. Epidemia ma przebieg ciężki w 3/4 z wynikiem śmierci.

Nowy Jork, 26 kwietnia (Wl.) Do tutejszej gazety „Sun“ donoszą z Meksyku: Na czele jednego z oddziałów powstańczych stoi 18-letnia panna, córka generała, dowodząc osobiście walką.

Konstantynopol, 26 kwietnia (Wl.) Izba wyraziła 122 głosami przeciw 45 wotum zaufania wielkiemu wzyrowi i ministrowi spraw wewnętrznych.

Waszyngton, 26 kwietnia (Wl.) Ostatnie wiadomości stwierdzają, że w Rzeczypospolitej Nikaragua zanosi się na nową rewolucję.

Z ostatniej chwili.

Wiedeń, 27 kwietnia (Wl.) Nagłe odwołanie wizyty króla serbskiego w Budapeszcie, wywołało niezmiernie wrażenie w kołach politycznych. Pomimo zapewnień urzędowych, że przyczyną jest chrypka Franciszka Józefa, utrzymuje się przekonanie, że odwołanie nastąpiło z powodu niesłychanej, a obrażającej Austrię, agitacji, jaka rozwijała się w Białogrodzie przeciwko podróży króla; w Budapeszcie przygotowywano również demonstrację przeciw królowi serbskiemu.

Monachium, 27 kwietnia (Wl.) „Münchener Neuester Nachrichten“ zaznacza, że wyjaśnienia rządowe w sprawie przewiezienia zwłok kardynała Ledochowskiego, jest pigułką uspokajającą dla prasy hakatystycznej, która dopatruje się w tym pozwoleniu znamiennej objawy zmiany polityki względem Polaków.

Rzym, 27 kwietnia (Wl.) Garibaldi zaniechał ostatecznie ekspedycji zbrojnej do Albanii. Tajna policja pilnie strzeże każdego jego kroku.

Paryż, 27 kwietnia (Wl.) Z Tangeru nadeszła dzisiejszej nocy wiadomość, że kolumna Premonda stoczyła dnia 21-go b. m. zaciętą walkę z krajowcami.

Premond z trudnością odparł krajowców, lecz został otoczony. Wobec tego położenie jego jest rozpaczliwe, tembardziej, że brak mu amunicji.

Kassel, 27 kwietnia (Wl.) Wczoraj po południu wybuchł w okręgu kasselskim olbrzymi pożar lasów. Akcja ratunkowa dotychczas nie zdołała pożaru ująć, który trwa w dalszym ciągu.

Konstantynopol, 26 kwietnia. (Wl.) Dziennik „Tanin“ podaje pogłoskę niepotwierdzoną, jakoby

nieznani grecy dali kilka strzałów do niemieckiego jachtu cesarskiego „Hohenzollern“, stojącego w porcie Korfu.

OFIARY.

Na Towarzystwo pomocy dla niezamożnych uczniów przy szkole filologicznej J. Radwańskiego

Zamiast kwiatów na grób s. p. Romualda Brabandera. Stanisław Hertzberg 10 rb.
Dla uczczenia s. p. Romualda Brabandera. Feliks-two Katuszewscy 2 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. E.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
26/IV 1 pp.	740.7	+18.0	48	Pd 1	Z dnia 26/IV
26/IV 9 w.	739.5	+11.0	80	Pd W1	Temperatura max. +22.2° C.
27/IV 7 r.	736.6	+10.5	87	Z 2	min. +7.4° C. Opadu 0.0

D^r B. REJT ŚREDNIA

№ 5

Sp.: Choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka. Leczenie syntetycznem salwarsanem EHRlich-HATA 606.

Godziny przyjęć: od 8—1 po poł. i od 4—8 wiecz.

W niedziele od godz. 9—2 po poł. 627

Dla pań osobna poczekalnia.



Najlepiej pielęgnuje zęby i usta ten, kto wytrwale codziennie stosuje „Odol“.

931

5000-2

Kotły czyści i naprawia solidnie fabryka kotłów. Kociępnicy. Suwalska 24. 3037d

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Żad.	Ofiar.	Tranz.		Żad.	Ofiar.	Tranz.		Żad.	Ofiar.	Tranz.
Czeki na Berlin	46 35	—	—	4 1/2 L. Ziemskie	92 80	91 80	—	5% Piotrkowa	—	—	—
4% Renta	94 75	93 75	—	4% „	—	—	—	Akc. Lilpopy	—	—	153 1/2
5% Poż. z 1905	104 25	103 25	—	5% L. Warsz.	95 90	95 90	96 30	„ Putiowski	—	—	154
5% Poż. z 1906	104 25	103 25	—	4 1/2 „	91 80	90 80	91 35	„ Rudzki i Ska	—	—	1150
Premjówka I.	475	465	—	5% L. Łódz. 7 s.	—	—	—	„ Starachowic	—	—	265
„ II.	396 1/2	386 1/2	—	4 1/2 „ 6 s.	—	—	—	B. Hand Warsz.	—	—	480
Szlacheckie	346	336	—					„ Łódzk.	—	—	501
Bank Handlowy m. Warszawy (nowe akcje)	—	—	—								
Zyrardów	—	—	—								
Zawiercie	—	—	—								

Wzorowy zakład krawiecki na zamówienia.

Duży wybór materiałów angielskich.  Ceny nadzwyczaj niskie.

J. Kozłowski

Mikołajowska № 21.

1621

Dropne ogłoszenia.

AAAAA. Biuro Ludwiskiej, Piotrkowska 92, poleca nauczycielki, nauczycieli z różnym stopniem wykształcenia i różnej narodowości na stałe, na godziny, na lato; freblówki, bony, gospodynie, towarzyszy, panny do handlu, do szycia, buchalterki, pielegniarki. 2433/15, 12

A!A!A! Meble z czterech pokoiów prawie nowe, oraz obrazy olejne, gramofon, lampy, zegar, figury oraz różne drobności sprzedam za bezcen, byle zaraz. Nawrot 44 m. 3. 2439-10/6

A! Kobieta inteligentna (samotna) lubiąca gospodarstwo kołowe, mająca od 500 rb. gotówki, jako współniczkę poszukiwana. Oferty: „Korzystne”, „Rozwój”. 3132-1

C Chłopców do terminu przyjmie słusznia, Orla № 23. 3103/3, 1

C Chłopiec lat 14 umiejący czytać i pisać potrzebny do zakładu malarskiego na praktykę. Szkolna 25. 3045-2c-2

D Dom, składający się z 30-tu mieszkań, jest do sprzedania na dogodnych warunkach. Łączna 13 przy Rzgowskiej. 2993/62

D Dom do sprzedania, murowany, z oficyną drewnianą, w Radogoszcu. Wiadomość u właściciela, ul. Brajera № 6. 3058/32

D Do sprzedania 2 pary dobrze ogranych skrzypiec okazynia. Angielskie wroki różnej wielkości, damskie, męskie i dziecięce, tania. Główna 5 m. 3. 3108-1

D Do wynajęcia dwa oddzielne pokoje z meblami lub bez. Andrzeja 46 m. 10. 3116/21

D Dom przynoszący 18% za 7,800 do sprzedania. Wiadomość: ul. Suwalska 20 u gospodarza. 3135-2a1

D Do sprzedania pralnia, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Widzewska 45 m. 10. 3098-3-2

D Do wynajęcia pokój z kuchnią, z oddzielnym wejściem i balkonem, zaraz. Ulica Lubelska № 8. 3061-3-2

D Dwa pokoje z kuchnią zaraz. Trzy pokoje z kuchnią, z wygodami od 1 lipca do wynajęcia. Nowo Cegielińska 27. 3064/23

D Dwa pokoje frontowe do wynajęcia razem lub osobno. Południowa 2 m. 7. 3076-8-2

G Gramofon koncertowy, 48 płyt, sprzedam za bezcen. Konstancynowska 48 m. 22. 3090/3, 2

G Garnitur salony jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Piotrkowska 102, stróż wskazuje. 3074-3-2

K Kawiarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu, Juljusza 4. 3124/21

K Kawiarnia do sprzedania, Benedykta № 18. 3117-3-1

K Kupię motor używany, natowy do 2 HP. Oferty „A. R.” do administracji Rozwoju. 2991-3-3

K Kawiarnia do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ulica Widzewska № 147. 3035-3-3

L Lombard, Mikołajowska № 23 sprzedaje na lokcie różne towary wełniane, bardzo tanio. 2504-8-6

K Kac z bryczką do sprzedania, Nawrot 24. 3057-2-2

L Lokaj z dobrymi świadectwami poszukuje zajęcia, kawaler lat 26. Staro-Zarzewska 27-15. 3034-3-3

L Letnie mieszkanie w pobliżu Gałkowska, miejscowość sucha i zdrowa. Wiadomość u D. Ra-Rockickiego, Nowy Rynek 5. 3002/3, 2

L etnie mieszkanie pod Łodzią, w Kwiatkowicach, dom w ogrodzie o sześciu pokojach, może być podzielony na dwa lub więcej mieszkań. Kościół, las, park, kąpiel rzeczna, sklepy na miejscu. Ze stacji kolejki elektrycznej Konstancynów 12 wiorst szosa. Wiadomość w kancelarii adwokata przys. F. H. Maternickiego, Nowy Rynek 9. 3128/3w6-1

Mężczyzna młody, dobra kwalifikacja kupca, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, złoży kaucję. Oferty: Rozwój, „Kaucja”. 3121-3-1

Młodzieniec 16 lat, poszukuje zajęcia w biurze lub kantorze. Oferty proszę składać w administracji „Rozwoju” pod lit. „P”. 2951-4-4

Mebles sprzedam tanio: garnitur machonowy, tremo, otomany, szafy, stół, krzesła, blurko dębowe na szafkach, zegar, lampę, maszynę nożną, łóżko dębowe. Nowo Cegielińska 27-3. 3094-2, 2

Motocykl w dobrym stanie, z bocznym wózkiem, o silniku 5 HP do sprzedania za rb. 300. Wiadomość: Pabianice, Farbiarnia R. Kindlera. 3093/2

Nauczycielka z świadectwem szkół początkowych poszukuje posady od roku szkolnego. Wiadomość: Plac Kościelny № 4, filia W. Kopezyńskiego. 2989

Nowy dom o 10-ciu mieszkaniach, pod lasem w Głównie, gub. Kaliskiej, do sprzedania. Wiadomość: na miejscu u Stanisława Adacha. 3100-3-1

Osoba w starszym wieku poszukuje miejsca gospodyni w większym domu lub do pojedynczej osoby, albo do dziecka, można na wyjazd. Oferty: pod lit. „A. A.” w Rozwoju. 3114-3-1

Oddaję 4-o miesięcznego chłopczyka na własność, wyznania katolickiego. Rzgowska 2, stróż wskazuje. 3082-2-2

Potrzebny praktykant do kantoru obowiązkowo z niemieckim. Skład piwa, Piotrkowska 215. 3037-3-3

Piwarnia zaraz do odstąpienia z prawami na ciepłą kuchnię, w dobrym punkcie. Zarzew № 185. 3813-3-3

Potrzebna panienka do składu wędlin. Wiadomość: Główna 38 m. 45. 3051-3-2

Potrzebna zdolna krawcowa do bluzek. Zgierska 37, sklep. 3019-2-3

Potrzebny subiekt do zakładu fryzjerskiego, Główna № 56. 3024-3-3

Potrzebna zdolna panna do szycia, Rokicińska № 45 m. 20. 3026-3-3

Pralnia do sprzedania z powodu choroby, ul. Piotrkowska 176. 3027-3-3

Potrzebna zdolna prasowaczka na stałe, ul. Karola nr. 14. 3028-3-3

Potrzebna panna do szycia, stanczarka, Mikołajowska nr. 25, sklep. 3031-3-3

Potrzebna zaraz rozrozniona dziewczyna do dwójki dzieci i drobnej posługi na stałe lub na przychodnia, Widzewska 147 m. 10, III piętro, front. Codziennie od 10-2 po poł. 2357-6-5

Panienka, umiejąca szyc fartuchy wszelkich fasonów, potrzebna w pracowni do szycia. Jest sposobność do wyuczenia się kroju fartuchów. 2) Zdolne krawcowe do szycia fartuchów potrzebne. Pracownia i sprzedaż fartuchów Mirosławy Hajek, Piotrkowska 273. Zapamiętać, że nie od frontu a w oficynie. 2899-3-3

Potrzebny czeladnik krawiecki, Mikołajowska № 6. 3056-2-2

Potrzebne wprawne szwaczki do szycia fartuchów ul. Piotrkowska № 174, w oficynie na lewo. 3055-3-2

Potrzebne zdolne stanczarki i spódniczarki. Nawrot 13, II-le piętro. 2875-3-2

Potrzebna zdolna panna do krawieczyzny Andrzeja 28 m. 7. 3036-2-2

Potrzebny uczeń do pracowni Cuklernia Z. Konrada, Nowy rynek. 3012-3-2

Potrzebna zdolna prasowaczka Ulica Andrzeja № 56 3010-2-2

Potrzebni zdolni malarze pokojowi. Zakład malarski, Wólczańska 117. 3127-3-1

Potrzebni zdolni czeladzie do spodni i do ręcznego wykończenia, Mikołajowska 15, Fajflewicz. 3102-1

Piwarnia do sprzedania z powodu choroby męża. Wiadomość na miejscu, ulica Zielona № 57. 3129/3-1

Potrzebny stróż. Łąkowa 22. 3140-3-1

Potrzebna prasowaczka na stałe Ulica Widzewska 152 3141-3-1

Pokój umeblowany do wynajęcia. Andrzeja 7 m. 32 3139-3-1

Potrzebna zdolna podręczna do krawieczyzny zaraz. Widzewska 121 m. 4. 3112-3-1

Potrzebne zdolne prasowaczki. Wiadomość w pralni, Wólczańska 94 i Nowo-Zarzewska 13. 3188-3-1

Potrzebny czeladnik lokarski, na drewniane roboty. Tamże chłopiec do terminu, Mikołajowska 59. 3110-3-1

Pianino piękne krzyżowe okazynie tanio sprzedam. Wólczańska 216, stróż wskazuje. 2886-3pc3

Piotrkowskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe, Łódź, Widzewska 50, telef. 15 21, poleca: nasiona polne, lesne, parkowe, ogrodowe. Maszyny i narzędzia rolnicze. Naczynia mleczarskie. Nawozy sztuczne. Koła do wozów i tacek i t. p. 2732-6d6

Poszukuje się współniczkę do pokoju umeblowanego. Orla 11, oficyna, parter. 2971-3sc2

Potrzebne są panienki do szycia ulica Emilia № 46, front, W. Bugaj. 3052-3-2

Rower angielski z welnem kołem, mało używany, do sprzedania, ul. Długa № 21 m. 17. 3058-2-2

Resztki na ubrania męskie w dobrych gatunkach, Widzewska 130 m. 37. 3118-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny, do sprzedania, z powodu choroby. Szkolna 1. 3081-3-2

Sklep z przyległymi pokojami, zdający na restaurację w dobrym punkcie, od 1 lipca jest do wynajęcia. Wiadomość: Konstancynowska nr. 5, Biały Bar. 2687-6cs-5

Sprzedam maszynę do trajbowania, w dobrym stanie, ulica Długa róg Podlesnej № 103. 3104-3-1

Sprzedam pralnię chemiczną z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Widzewska № 157, piwnia. 3105-2-1

Sklep spożywczy do sprzedania, bardzo tanio, byle zaraz, z powodu wyjazdu. Radogoszcz, Ciemna 17. 3025-2-1

Sklep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjny, dobrze prosperujący, z powodu objęcia drugiego interesu. Wiadomość: Staro-Zarzewska 45, sklep. 3123-2-1

Skład pianin Chodkowskiego Mikołajowska 25 m. 4. Tania: raty, gotówka. 2999-2c-2

Szewski sklep lub na wsi sklep za bezcen sprzedam z powodu niemożności prowadzenia 2 interesów, Aleksandrowska № 95. 3130-2-1

Taniol tapicer przyjmując obsłanki przerabia meble i materace, odległość nie przeszkadza, zawiadomienie kartą pocztową. Rzgowska 40, Ruszkowski. 2982/3cs2

Uczeń 6-oj kl. szkoły handlowej, poszukuje stancji za korepetycje. Łaskawe oferty w adm. Rozwoju pod „T. C. S.” 2030-2-2

Warsztat slusarski do sprzedania z całym urządzeniem, z powodu zmiany interesu. Ulica Konstancynowska nr. 56 3035-3-2

Wykwalifikowany stolarz-ciesielnia specjalista cylindrów do foliary, ładów, do ręcznych i parowych tkalni, dachów i t. p. poszukuje zajęcia na stałe lub przychodniego. Świadectwa i rekomendacje na żądanie. Łaskawe oferty: „Rozwój”, „A. B.” 3107-2-1

Z powodu otrzymania posady, sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania w Koluszkach. Wiadomość: ulica Widzewska nr. 45, sklep Wanda w Łodzi. 3120/34-1

Z powodu wyjazdu mieszkanie do odstąpienia i rzeczy do sprzedania. Fabryczna 18-46. 3115-1

Za rb. 40 pokój duży z kuchnią do wynajęcia zaraz do 1 lipca. Wólczańska 210. 3009-6-2

Zdolni czeladzie krawieccy mogą się zgłosić. Ulica Nawrot № 16 magazyn krawiecki 3003-3-3

Za wyszukanie posady ekspedienta, woznego, portiera lub jakiegokolwiek innej, dam 15 do 20 rb. Oferty w administracji Rozwoju dla J. M. 3079-3-2

2 Pokoje z kuchnią słoneczną w oficynie od 1-go lipca, a także jest sklep osobny do wynajęcia Ulica Przejazd 46. 3039/3-2

2 magle po sprzedaniu od 1-go lipca ul. Średnia nr. 2 3136/2-1

3 piękne pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1-go lipca. Pałac, Wysoka przy Nawrot. 3106/2-1

Zagubione dokumenty.

Cecylia Kolenda zagubiła paszport wydany z gm. Łasko, gub. Piotrkowskiej. 3069-3-2

Guacy Krysiak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Wólczańska. 3111-1

Józefa Świdzka zagubił paszport, wydany z gminy Czarnocin, powiatu łódzkiego. 3113/3-1

Jan Wigowski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Kępcowskiej. 3070-3-2

Krupinska Katarzyna zagubiła paszport, wydany z gminy Kłodzkiejewice, guberni warszawskiej. 3101-3-1

Rubel nagrody. Zagubił paszport, na imię Stanisława Krawczyk, wydany z gminy Płonów, gub. kaliskiej. 3099-3-1

Sliwinski Jan, zgubił kwit kaucyjny, za № 5343 na rb. 10, wydany z gazowni łódzkiej. 3126-3-1

Stanisław Darski zagubił paszport, wydany z Wólcza. 3065-3-2

Teofil Brzeski zagubił paszport, wydany z gm. Bask, gub. Kiełkiej. 3062-3-2

Władysława Zeier, zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Poznańskiego 3063-3-2

Wojcik Wacław zgubił paszport, wydany z gminy Szydłów, guberni piotrkowskiej. 3131-3-1

Wymysłowski Antoni zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Winera. 3134-1

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucznych zębów napożyczaniu.

Ceny bardzo przystępne.

2599

Wacław Skowronski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Teodora Seidlera 3119/1

Zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Kleimana, na imię Marcelina Głiszczyńskiego. 3133-1

Zgubiono kartę od paszportu, na imię Rocha Spółka, wydany z fabryki Ehrlicha i Goldkrana. 3109-3-1

Zagubił kilek wojskowy, wydany przez urząd gm. Końskie, guberni Radomskiej, na imię Marcina Głiszczyńskiego. 3132-3-1

Zagubiono świadectwo zaliczeniowe № 62517 na sumę 14 rb. 16 kop. z przysyłki № 22802 wydane przez ekspedycję łódzką. Łódź-Fabr. d. 4/16 stycz. 11 r. zastrzeżenie zrobione Adolf Wize. 3137-3-1

Zagubił paszport na imię Marjanny Zawadzkiej, wydany z gminy Gostkowo, gub. kaliskiej. 3005-2-1

Zagubił kwit od paszportu, na imię Romana Madalińskiego, wydany z fabryki Wisł. i Grünbaum. 2988-3-1

Zgubiono kartę od paszportu, wydaną z fabryki Artura Meistra w Rudzie Pabianickiej, na imię Edmunda Tyłma. 3093-3-2

Zagubił paszport na imię Brygidy Grabskiej, wydany z gminy Grabica, pow. łódzkiego. 3054-3-2

Zagubił paszport na imię Romana Kaczmarka, wydany z gminy Osławice, gub. kaliskiej. 3053-3-2

Zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łodzi, na imię Eugeniusza Antkiewicza. 3076-1-2

Zagubił kartę od paszportu, na imię Stefana Kurowskiego, wydaną z fabryki Rychtera i Szrejtera. 3022-3-3

Zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki B. Rosenblatta, na imię Józefa Leoni. 3001-3-3

Zagubił paszport, na imię Leopolda Kriegera, wydany z magistratu m. Łodzi. 3077-3-3

Zagubił weksel na rb. 100 płatny w dniu 9 maja, r. b na zlecenie Antoniego Samborskiego, z wystawieniem Marcina Środa. Ostrzega się przed nabyciem. 3040-3-3

Zofia Andrzejkowa zagubiła paszport, wydany z gminy Puczniew pow. łódzkiego. 2917-6-4

Pracownia Gorsetów
dawniej Mikołajowska 53
NATALII KĘDZIERSKIEJ
przyjmuje obcięcia i reperacje.
1575 Piotrkowska 115 m. 6.

STUDENT

Moskiewskiego Uniwersytetu (medalista) udziela korepetycji w zakresie programu gimnazjalnego. Specjalność: Rosyjski, łaciński, niemiecki, matematyka. Oferty pod lit. „O. S. D.” w adm. „Rozwoju”. 1014-3-1

ROWER

1 maszyna do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: ul. Lipowa 58, m. 51 od godz. 7-9 w. 1442-3-1

DOBRA OKAZYJA.

Z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia sklep spożywczy na dogodnych warunkach z małym kapitałem na ul. Piotrkowskiej. Oferty do administracji „Rozwoju”, pod № 100. 1434/3-1

Straż Ogniowa Ochotnicza Łódzka

Rada Zarządzająca Straży Ogniowej Ochotniczej Łódzkiej, uprasza niniejszem o łaskawe przybycie członków ofiarodawców, płacących roczną składkę rb. 12 i więcej, oraz pełnoletnich członków rzeczywistych

na 35 zwyczajne Ogólne Zebranie

mające odbyć się w Sobotę, dnia 29 kwietnia r. b. o g. 8 w. w sali III oddziału Straży Ogniowej.

Porządek dzienny obejmuje następujące punkty:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania za rok 1910.
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- 3) Określenie budżetu na rok 1911.
- 4) Wybory: 6-tu członków Zarządu, Rekwizytora, Wice-komendanta, Brandmajstrów i Komisji Rew.
- 5) Przedstawienie 3-ch członków do Najwyższych nagród.

Zarząd Łódzkiej Ochotniczej Straży Ogniowej.

1579

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 1 maja n. st. 1911 roku, o godz. 10 rano na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji nie wykupione przez odbiorców towary przybyłe za frachtami: Batum Zak. 67 koniak zagraniczny, Br. A. i P. Kucari, dla G. Klota, zaliczenie 29 rb. 45 kop.; Granica W. 20539 wino winogrodowe Szymon Goldman, zaliczenie 31 rb. 66 kop.; Bendery II Pol. Z. 1575 wino besarabskie Sz. Karasik; Sosnowice W. 10084 Sliwowa, M. Mitnicki i S-ka, zaliczenie 42 rb.; Aleksandrów W. 180050 wino, Agentura Celna Dr. Z. W. W. Sosnowiec Ludmiła W. 111913 węgiel kamienny, Kopalnia „Jarosław” dla M. Frenkla; Sosnowiec-Ludmiła W. 111915 węgiel kamienny, Kopalnia „Jarosław” dla M. D. Nożyca; Warszawa W. 400884 koniak, T-wo Szostów i S wie; Warszawa miasto Nad. 463227 koniak rusk, Rostomow; Crudowo Nik. 21909, 21908, 21907, 21905 i 21906 zapalki, Crudowska fabryka zapalek „Słońce”; Ryga tow. R. Or. 14624 konserwy rybne, L. W. Gegginger; Grodno Pol. Z. 103914 syrop kartoflany, L. Mark, zaliczenia 40 rb. 92 kop.; Bendery II Pol. Z. 16435 wino besarabskie, Sz. Kowalik; Kałarasz Pol. Z. 60500 i 60438 wino besarabskie Rieznik, zaliczenie 20 rb. 70 kop. i 18 rb. 80 kop.; Nowosielca Pol. Z. 33881, 33858, 33862 sliwki suszone, Szmul Ojgenstein; Kiszyniów Pol. Z. 113909 wino besarabskie, Baszajer, zaliczenie 5 rb. 62 kop.; Kiszyniów Pol. Z. 113850 wino besarabskie M. Machlin, zaliczenie 8 rb. 90 kop.; Kiszyniów Pol. Z. 114263 wino besarabskie, S. Rosenfeld, zaliczenie 10 rb.; Kiszyniów Pol. Z. 113768 wino besarabskie, M. Gelt, zaliczenie 6 rb. 44 kop. i nieprzyjęta przez odbiorcę manufaktura z przesyłki Jekaterynosław 9203.

W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Fabryczna, w dniu 2 maja n. st. 1911 r. o godz. 10 rano.

1631

Kto chce zdrowe mieszkanie

ten może dostać na ul. Ekaterynbarskiej № 17, (przy Cmentarnej). Zdrowe powietrze, dobra woda i wygoda. — Dom jest nowy i suchy. Lokale składają się z 3—5 pokoi z kuchniami. — Do wynajęcia od 1 lipca b. r. — Również znajduje się tam lokal zdalny na filię cukierniczą.

PLANY budowlane

wykonywają
OLDAKOWSKI I NEUMARK
INŻYNIEROWIE.
Wólczańska № 109. — Telefonu 681. 1456-5-1

Zarząd Akcyjnego Towarzystwa Zgierskiej Bawełnianej Manufaktury w Zgierzu

podaje niniejszem do wiadomości, że wypłata

dywidendy za rok 1910

po rubli 30

od akcyi askatecznianą będzie, poczynając od dnia 1/18 Maja r. b. za zwrotem kuponu № 11 w kasach:

Banku Handlowego w Warszawie i Oddziału tegoż w Łodzi,
Banku Kupieckiego Łódzkiego w Łodzi i Oddziału tegoż w Warszawie.

Tow. Dorażnej Pomocy Lekarskiej (POGOTOWIE RATUNKOWE).

Dnia 10 maja r. b. o godz. 9 wiecz., odbędzie się wlokała Pogotowia (Długa 83)

Ogólne zebranie członków

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego.
- 2) Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej.
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie Sprawozdania Zarządu za 1910 rok.
- 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu na rok 1911.
- 5) Wnioski Zarządu i członków.
- 6) Wybór 5 członków Zarządu na miejsce ustępujących na zasadzie § 16 ustawy i 2-ch kandydatów.
- 7) Wybór 3-ch członków Komisji Rewizyjnej.

Zarząd uprzejmie prosi członków o przybycie na powyższe zebranie, które w razie nieprzybycia członków w liczbie, wymaganej przez ustawę, odbędzie się powtórnie d. 24 maja r. b. w lokalu Towarzystwa Lekarskiego (Spacerowa 21) o g. 9 wiecz. i będzie prawnomocne bez względu na liczbę obecnych członków.

1627

Gramofon

dobry można kupić tylko w WIEDNIU



dlatego, że za granicą wszystko lepsze i tańsze! Niezwłocznie po otrzymaniu zamówienia wysyłamy bez zadatka piękny koncertowy gramofon „Tonarm”, bardzo ładnego i trwałego wyrobu z bocznym nakręcaniem (korba), koncertową membranę „Exhibition”. Nasz „Tonarm” za jednym nakręceniem wygra kilka dużych płyt i oddaje muzykę i śpiew wyraźnie i czysto bez wszelkiego szumu. „Tonarm-Koncert” 1-go gatunku — 10 rb. 90 kop.; „Tonarm-Monarch” 1-go gatunku — 12 rb. 75 kop.

Płyty. „Grand-Gigant” największego rozmiaru 26 cm, nie papierowe, z nagraniem marszów, walców, polek, małosos. i ludowych pieśni, śpiewy, religijne, chóry, ksilofony, gwizdania i t. p. po cenie: 5 sztuk — 3 rb. 25 kop., 10 szt. 4 rb. 50 kop., 16 szt. 7 rb. 25 kop., 20 sztuk 8 rb. 75 kop.

Płyt bez gramofonu nie wysyłamy. Igiełki koncertowe z angielskiej stali, cena za 1,000 sztuk 75 kop. i 1 rb. 30 kop. Wysyłamy niezwłocznie po otrzymaniu zamówienia bez zadatka, za zaliczeniem pocztowym. Z zamówieniami można się zwracać po polską bezpośrednio, podług adresu, który tu można wyciąć i mocno nakleić na kpercie lub na odkrytce

J. GOLDWASER,
39 Wiedeń (Wien) 2/I
Postamt 23.

List do Austrii kosztuje 10 kopiejek, odkrytka 4 kop.

Przy zamówieniu od razu na 20 rubli dodaje się darmo 1,000 sztuk igiełek koncertowych za 1 rb. 30 kop. Clo i przesyłka od gramofonu 1 rb. 78 kop. Do Syberyi — 2 rb. 85 kop. Do Syberyi bez zadatka 3 rb. nie wysyłamy; można przysłać pocztowem, albo stempłowem rosyjskimi markami.

1487

WARSZAWSKI CYRK A. Ciniselli.

1-szy raz w Łodzi. Tylko do 8-go maja.

Dziś w czwartek o godzinie 8 minut 30 w. 1625

1-szy Wieczór Nowości i Sportu.

1-szy raz **Pierotki i Pieroci** — Divertissement baletowe.

1-szy raz **Najnowsza tresura** przez dyrektora A. Ciniselli:

- a) **Washington** czystej krwi ogier trathenski w wyższ. szkole jeźdź.
- b) **Olbrzymi murzynskie** na szczydach, oryginal. tresura kom.
- c) **Maximus i Minimus** największy i najmniejszy koń w świecie.

1-szy raz Potpourri z operetki „Dzwony Kornewilskie”

oraz najnowsze dowcipy aktualne panów

BIM i BOM.

Pozatym 14 nowourozmaiconych № № programu.

Ruda Pabianicka, w willi Romanów.

Od soboty d. 29 b. m. w nowourządzonej

Mieczarni

wydaje się codziennie

Śniadania, Obiady, Kolacje, a także potrawy a la carte.

Kuchnia pod osobistym kierunkiem zaopatrzona codziennie w świeże produkty i nowalje z czem się poleca stałym mieszkaniom na letnisku jak również i przyjezdnym gościom.

1445-3-1

Z poważaniem Helena Gruszczyńska.

Szkoła W. Piechockiego

na Dąbrowce, alica Piaseczna № 14 (przy Rzgowskiej) przygotowuje do szkół: Przemysłowej, Gimnazjum i Handlowej. Udziela też i korepetycji od godziny 3-ej po południu. 1378

DO SPRZEDANIA

dom frontowy w Sieradzu, z oficyną, z zabudowaniami, ogrodem owocowym i łąką, tamże letnie mieszkania do wynajęcia, oraz plac do sprzedania w Chojnach 40x60 lokci. Dowiedzieć się można: Szosa Rokicińska 63 róg Paryskiej m. 47, stróż wskaże. 1438-3-1

LEKCYE

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Kursy dla cudzoziemców. Metoda ułatwiona. Tam też mogą się zgłaszać osoby, zaniedbane w edukacji. Ulica Długa 83, I piętro. 3430d

Letnie mieszkanie

w Przygoniu za Pabianicami przy szosie, zaraz do wynajęcia. Miejscowość bardzo ładna, las i woda na miejscu. Tamże **Karczma** do wynajęcia. Wiadomość u właściciela folwarka. 1615-4-1

Do wynajęcia

od 1-go lipca kilka mieszkań po 2 pokoje z kuchnią z wygodami, alica Juliusza № 13. 1390

Pracownia Damskich Sukien i Kostymów

„**STANISŁAWY**”

Przejazd 48, m. 11, 2-e piętro, wprost schodów. Wykonują roboty elegancko podług najświetlejszych żurnali. 1924

Letnie mieszkania

w Galkówku, naprzeciw stacyi, ładnie urządzone, składające się z 1, 2 lub 3 pokoi z kuchniami, werandami, piwnicą, do wynajęcia zaraz. Ceny przystępne. Dzielnia № 52, W. Poliński. 1426-3-1

ODCISKI

brodawki, zgrubiałą skórę usuwa najskuteczniej znane i nagrodzone
Wielkim ARAGO
Złotym Medalem
w Paryżu

ST. GORSKIEGO, Warszawa, Leszno 12. Cena 35 i 60 kop. Zadać wszędzie. Wystrzegaj się naśladowstw. Zwracać uwagę na markę Gladiator 2618

Były felczer

szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie z długoletnią praktyką

Piotr Golański

Mieszka: ul. Rzgowska nr. 23 I piętro. Przyjmuje cały dzień. 1448

2 pokoje mniejsze lub 1 większy z kuchnią

przy linii tramwajowej potrzebne od 1 maja. Zgłoszenia w admin. „Rozwoju” dla A. W. 1348

1450

Wychowanie szkoły tkackiej

19-0 letni teoretycznie i praktycznie wykształcony poszukuje miejsca w tkalni lub przedalni. Poszukujący jest wychowawcą wyższej szkoły tkackiej w Chemnitz. Pierwszorzędne referencje osób znanych. Zduńska Wola. Hohenstein. 1440 3-2



Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia. 1200

Liczne opinie Pp. Lekarzy Ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie.

Cena pudełka 1 rb.

PIERWSZA

Szkoła kroju i szycia

Piotrkowska № 27

egzystująca od roku 1890, nagrodzona złotymi medalami i dyplomami honorowymi.

Przyjmuje uczennice codziennie od godz. 10—1 i od 3—6 po południu. Kończące kursy otrzymują dyplom cechowy lub prywatny. Jednocześnie otworzyłam pracownię sukien damskich, gdzie wszystko się wykonuje według najnowszej mody po przystępnych cenach. Formy papierowe, (modele), jak: suknie, blazki i t. p. na zamówienie, oraz na składzie zawsze posiadam po cenach niskich. Uwaga: od 1 listopada rozpoczyna się specjalny kurs wieczorowy dla klasy robotniczej, po cenach niższych od zwykłych. 1541

S. Kryńska.



K. Kosiński

FABRYKA MASZYN do obróbki metali

założona 1886 roku.

Warszawa, Żytnia № 22, (dom własny).

Wyrabia: Wiertarnie, Tłocznie, Wentylatory, Kuźnie polowe, Nożyce, Dłutownice, Tokarnie, Heblarnie, Piły i t. p. według najnowszych wymagań techniki. Przedstawiciel na Łódź W. ROTHKOPF, ulica Widzewska № 16. 979

KAROL SOMYA

Łódź, Piotrkowska 192

Skład artykułów technicznych, Żelaza i Stali

POLECA

Żelazo handlowe we wszystkich gatunkach.

Żelazo fasonowe: T-eowe, belki, U-owe etc.

Blachy: stalowe, żelazne i cynkowe

Druki: żelazny, stalowy, mosiężny

Gwoździe, nity, śruby

Okucia, do drzwi i okien. 1462a

Letnie mieszkania

przy szosie Zgierskiej (przystanek tramwajowy) są do wynajęcia zaraz. Te same mieszkania mogą być oddane i na cały rok. Budynek murowany i suchy. Cena przystępna. 1561 Wiadomość w „Rozwoju”.

Ważne dla handlowych interesów!!!

W czasach obecnej konkurencji nader ważną rolę odgrywają anonse, cyrkularze, listy i t. p. pisane na maszynie. Wszelkie zaś druki nie osiągną celu i najczęściej nieczytane idą do kosza.

Firma „LION” Zielona № 11 sprowadziła z angielskiej fabryki maszynę „RONEO”, na której, z jednego napisanego na woskowym papierze oryginału, wykonuje automatycznie do 5,000 znakomitych odbitek, nieczem nie różniących się od zwykłego pisma maszynowego. 1354 3-3

W niedzielę, 30 kwietnia r. b. punktualnie o godz. 3-ej po poł. w sali Tow. gimnastycznego „Kraft”, Mikołajewska 54, odbędzie się

Zebrań Ogólne

Towarzystwa budowy tanich mieszkań „NASZ DACH”.

Na zebranie proszeni są wszyscy członkowie, jak również i osoby, interesujące się tą sprawą. Przy wejściu będą przyjmowane zapisy na członków.

Porządek dzienny następujący: 1) Zagajenie Zebrania Ogólnego. 2) Wybór przewodniczącego. 3) Sprawozdanie Zarządu tymczasowego. 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 5) Wnioski Zarządu (zmiany w ustawie, projekt kapna placu i budowy domu). 6) Wnioski członków i 7) Wybory funkcyjaryszów Towarzystwa. 1452

OGŁOSZENIE Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, iż z dniem 1 maja (18 kwietnia) 1911 roku wprowadzony zostaje następujący rozkład pociągów: Czas warszawski.

z Łodzi Fabr. do Kuluszek			z Kuluszek do Łodzi Fabr.		
№ poc.	Odechodzą	Przychodzą	№ poc.	Odechodzą	Przychodzą
2	12—0	1—32	1	3—29	4—30
32	5—50	7—30	3	6—10	7—20
10	10—00	11—06	5	8—30	9—35
36	11—35	12—15	31	9—32	10—15
4	1—40	2—45	11	11—58	1—00
6	3—10	4—12	7	3—17	4—24
34	6—10	6—50	35	4—35	5—15
8	8—10	9—14	9	7—25	8—31
22	7—15	8—	33	10—17	11—00
24	5—00	6—04	21	7—28	8—35
26	6—50	7—54	23	5—10	6—20
			25	8—50	10—00

z Łodzi Kaliskiej do Kuluszek			z Kuluszek do Łodzi Kaliskiej		
№ poc.	Odechodzą	Przychodzą	№ poc.	Odechodzą	Przychodzą
42/4	1—01	2—45	3/41	6—10	7—46

z Łodzi Kaliskiej do Słotwin			ze Słotwin do Łodzi Kaliskiej		
№ poc.	Odechodzą	Przychodzą	№ poc.	Odechodzą	Przychodzą
54	6—20	7—52	53	5—10	6—55

1) Godziny w czarnych obwódkach oznaczają czas od 6 wiecz. do 5.59 rano.

2) We wszystkich pociągach znajdują się wagony I, II i III kl.
3) Z drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej łączą się pociągi № 2, 32, 10, 36, 4, 6, 34, 8, 1, 3, 5, 31, 11, 7, 35, 9, 33, 41 i 42; z drogami Nadwiślańskimi № 2, 32, 6, 34, 3, 5, 11, 9, 53 i 54; z linią Kaliską pociągi № 3/41, 42/4, 53 i 54.

4) W bezpośredniej komunikacji (bez przesiadania się) kursują a) pomiędzy Łodzią F. i Warszawą W.W. pociągi № 31, 32, 33, 34, 35 i 36 z wagonami I, II i III klasy i w poc. № 1 jeden wagon I i II klasy; b) pomiędzy Łodzią Kaliską i Tomaszowem pociągi № 53 i 54 z wagonami I, II i III klasy.

5) Wagony poczt. kursują w pociągach № 7, 9, 34 i 36.
6) Pociągi № 21, 22, 23, 24, 25 i 26 kursują codziennie od dnia 20 maja do dnia 19 września włącznie.

6) Normalna liczba pasażerskich miejsc: a) w poc. № 31, 32, 33, 34, 35 i 36: I kl. 18, II kl. 66, III kl. 180; b) w pociągu № 1, I kl. 12, II kl. 40, III kl. 80; c) w pociągach № 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 i 11: I kl. 12, II kl. 40, III kl. 200; d) w pociągach № 41 i 42: I kl. 6, II kl. 20, III kl. 40 i e) w pociągach № 53 i 54: I kl. 8, II kl. 24, III kl. 40. 1605—3—1

KOCIOŁ KORNWALIJSKI

50 mtr. sz., 6 atmosfer, w dobrym stanie kupi i prosi o oferty Zarząd Dobr. Lućmierz pod Zgierzem. 1454—6—1



Skutek świetny! W Łodzi Skład Główny L. Spiess, Piotrkowska 107.

ZĘBY sztuczne od 75 k. Plomby od 50 k. na kauczuku, złocie—bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i naprawy na poczekaniu. Lek.-dent. S. LIPOWSKI, Piotrkowska 92. 381r

Ból głowy i Migrenę natychmiast usuwa **Migreno Nervosin** Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn. 4690—92

Zdolne panny

potrzebne są kompletnie zdolne staniczarki i spódniczarki.—Piotrkowska 23 „Józefina”. 1444—4—2

Cwirnerki

mogą się zgłaszać w przedalnię Akc. Tow. Emilia Haeblera, ulica Dąbrowska № 19. 1428 3-3

Potrzebni do Łagiewnik — letnie mieszkania — do obsługi telefona **PANIENKA**, również **Szofer** do samochodu od 15 maja b. r. Zgłoszenia przyjmuje administracja Dobr. Łagiewniki p. Łódź. 1422—3—3

DO PRACOWNI KONFEKCJI DAMSKIEJ Wł. JANISZEWSKIEJ potrzebne zdolne Staniczarki.

Ulica Przejazd № 16, I-sze piętro od frontu.

INHALATORJUM 745

do wzięcia suchych, systemu Koertinga przy chorobach nosa, gardła i płuc jako też chorobach przemiany materii (szczególnie skrofulozie). Otwarte codziennie oprócz niedziel i świąt od g. 4-7. Ulica Spacerowa № 29.

Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67
przyj. od 8—9^{1/2} r. i od 5—6^{1/2} pp
Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429—r

Dr. GUSTAWA

ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECIE, SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci) Uł. Wschodnia № 49. Przyjm. od g. 11—1 i od 7—8. 3544—r

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne **Andrzeja 13.** Przyjmuje od 9—10^{1/2} rano i od 4—8 po poł. Panie od 4—5. W niedziele i święta od g. 10—1. 507—d

Dr. Stanisław Lewinson

CHOROBY WEWNĘTRZNE Wschodnia 53 róg Cegielnian. Przyjmuje od 8—9 rano i od 5—7 po poł. 1142

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18. Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kisielca i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydział i krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7^{1/2} po południu. 459r

DENTYSTKA

Z. Sławińska

Mikołajewska 39. Przyjmuje od 10—1 i od 3—7. 1598—6—1

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI

Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej

z dniem 1 października r. b. przeniesiona została na ulicę

Przejazd 16, m. 24.

Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD 16, 2-gie piętro.

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica

chorób zębów i jamy ustnej

lekarza d-ty H. Pruss.

1393r

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.

Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).

Reperacje i przeróbki sztucznych zębów NA POCZEKANIU.

Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy

D-rów L. Falka, Z. Golca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — plac za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—12 pp. i od 7—8: w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12^{1/2} do 1^{1/2} po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5^{1/2} — 6^{1/2} po południu.

1738r

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Lecznica D^{ra} A. Steinberga

BENEDYKTA № 3, Telefonu № 22-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonizacja. Stosowanie prądów statycznych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza. Choroby nerwowe.

Gabinet światłolecznicy. Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vler-Zellen-Bad).

POLIKLINIKA chorób oczu

D^r B. DONCHINA PASAŻ MAYERA № 1,

(OKULISTA) Przyjmuje: od 10—12 i 4—7 pp.

Choroby skórne, weneryczne, oraz niemoc płciowa

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.

Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)

Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Dr. med.

Aleksander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10—9 rano i od 4—7 po południu.

ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251

Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne.

ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.

Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 4^{1/2} — 7^{1/2} wiecz. w niedziele i święta od 9 do 12^{1/2}.

№ telefonu 20-60. 1877

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Krótka 4 tel. 19 41

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606

Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.

Dla pań osobna poczekalnia 425r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW. (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE. I NIEMOC PŁCIOWE.

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606.

ul. Południowa № 2.

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w.

panie od 5—6 po poł. 1420—r—

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606.

Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.

dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746r

Dr. Jan Cadarski

Akuszerya,

choroby chirurg. i kobiece

przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.

ul. Cegielińska 9 m. 4. 2671

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot 2.

przyjmuje od 8—10^{1/2}, i od 6—8.

Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.

(Choroby żołądka i kiszek).

Wschodnia № 49.

przyjm. od 8—9 r. 15—7 p 3542

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. 15—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

CHOR. WEWNĘTRZNE.

1812r

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 38

Telefonu 20-10.

róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie do 9^{1/2} rano i od g. 5 do 7 po poł. W niedzielę i święta do 11-ej rano. AKUSZERYA i

CHOR. WEWNĘTRZNE.

1812r

Dr. A. GROSLIK

powrócił.

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.

Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.

Przyjmuje 8^{1/2}—11^{1/2}, r. i 6—8 w.; panie 5—6 wiecz.

W niedzielę i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474—r

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14

Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r.

od 5—8 w. 1426r

Dr. Rejt

Srebrna. 5 Spec.: Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka.

Leczenie syphilisu salvarsanem

EHRlich-HATA 606.

Godziny przyjęć: od 8—1 po poł. i od 4—8 w. W niedziele i święta od godz. 9—2 pp. Poczekalnia dla Pań oddzielna. 535—r

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych

Codziennie od 11—1 i od 6—8^{1/2}

Dla dam od 5—6 w. poczekalnia oddzielna.

Niedziele i święta tylko przed obiadem.

Krótką 5. 1489r

Dr. Maksymilian Papierny

AKUSZER i SPECYALISTA

CHORÓB KOBIECYCH.

ulica Południowa № 23.

Telefon 16-85.

Przyjmuje do 11 rano i od 4^{1/2} do 6^{1/2} po poł. 333r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne

CEGIELNIANA 14.

Od g. 11—1 i 4—7^{1/2} w. 76r

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH.

Benedykta № 9.

(9—12 r. i 4^{1/2}—7^{1/2} w.) 1483

Dr. Fr. Łukasiewicz

Staro-Zarzewska № 36,

róg Sosnowej.

Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecięce.

Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. H. Sadkowski

przeprowadził się

na ulicę Piotrkowską 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).

Codziennie do 9 rano i od 5 do 7-ej po poł. 350r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz. kobiety od 4—5. 1331—r

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 7A.

Choroby serca i płuc,

przyjmuje od godz. 9^{1/2}—10^{1/2} r. i od 4—6 pp. 2019—

Dr. I. Silberstrom

ul. Promenada 13 róg Benedykta

Choroby weneryczne, skóry i włosów. LECZENIE SYPHILISU

SALVARSANEM 606. Radykalne usuwanie szpecąc. włosów. Prz. od 8—8^{1/2} r. i od 11^{1/2}—2^{1/2} p. p. i od 4^{1/2}—8^{1/2} w. Panie: 4^{1/2}—5^{1/2} po poł. W niedziele: do 7-ej po poł. 271r

Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i przyszczy na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

Dr. S. SZNITKIND

SREDNIA № 2.

Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym.

Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35.

Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 434r

Dr. J. Klozenberg

CHOROBY NERWOWE.

10—11 rano 5—7 p. p.

Dzielną 25. Tel. 21-27. 1368'63

Bilans Banku Handlowego w Łodzi w dniu 18 (31) grudnia 1910 r.

Winien		Ruble i kopiejki.	
1	Gotowizna w kasie	617 949	95
2	Rachunki w Banku Państwa	770,370	46
3	Weksle dyskontowane, opatrzone najmniej w dwa podpisy	20,081,4 9	14
4	Weksle na zagranicę i monety w walucie zagranicznej	53,218	93
5	Papiery procentowe własne: a) państwowe oraz przez rząd po- ręczone	439,756	09
	b) przez rząd nieporęczone: 1) listy zastawne	271,608	84
	2) akcje i udziały	992,978	96
6	Papiery procentowe fundu- szu rezerwowego: państwowe oraz przez rząd porę- czone i listy zastawne	2,250,320	54
7	Pożyczki na zastaw: a) papierów państwowych	5,550	—
	b) listów zastawnych i akcyj	2,470	—
8	Specyalne rachunki bieżące, zabezpieczone: a) papierami państwowymi	107 198	41
	b) listami zastawnymi i akcjami	720,317	55
9	Korespondencja: a) Ich rachunki (loro): 1) Należności zabezpieczone: a) papierami państwowymi	4,324	13
	b) listami zastawnymi i akcjami	740,435	63
	c) weksłami z dwoma podpisami	5,597,921	43
	d) towarami	407,504	64
	2) Sumy do dyspozycji	6,750,185	83
	b) Rachunki Banku (nostro) Sumy do dyspozycji	4,698,637	29
		1,398,676	88
10	Nieruchomości: w Łodzi, War- szawie, Lublinie, Radomiu i Kiel- cach	572,000	—
11	Ruchomości i koszty urzą- dzenia	2	—
12	Wydatki podlegające zwroto- wi	1,303	80
13	Sumy przechodnie	1,684,861	53
14	Inkaso weksli	335 447	16
		41,754,273	36

Ma		Ruble i kopiejki.	
1	Kapitał zakładowy: 20,000 zupełnie opłaconych akcji po rb. 250. —	5,000,000	—
2	Fundusz rezerwowy	2,500,000	—
3	Specyalny kapitał zapasowy	200,000	—
4	Fundusz rezerwowy dywiden- dy	40,000	—
5	Wkłady na: 1) Rachunki przekazowe: a) za natychmiast. wypowiedze- niem rb. 4,960,896.50 b) za wypowiedzeniem 6,211,960.17 2) Wnioski procentowe: a) terminowe rb. 2,628,406.53 b) bezterminowe rb. 184,350.—	11,172,856	67
6	Korespondencja: a) Ich rachunki (loro): 1) Sumy do ich dyspoz. rb. 9,762,991.75 2) Weksle do inkasa rb. 240 378.98 b) Rachunki Banku (nostro): Sumy należne od Banku	10 003,370	71
7	Weksle redyskontowane w Banku Państwa	4,229,584	47
8	Depozyty w Banku Państwa	2,856,000	74
9	Procenty zwrotne na r. 1911	410,094	34
10	Sumy przechodnie	271,629	58
11	Rachunek zysków i strat	1 531,228	94
		726 051	36
		41,754,273	36

Rachunek zysków i strat Banku Handlowego w Łodzi po dzień 18 (31) grudnia 1910 roku. 1603

Winien	Ruble i kopiejki.				Ma	Ruble i kopiejki.			
Koszty handlowe: Pensye, księgi, ogłoszenia, koszty podróży, podatki, lokal, światło, opał i różne wydatki.			573,584	20	Pozostałość zysku z roku 1909 .			5,400	88
Państwowy podatek przemysłowy: Podatek procentowy od zysków na zasadzie zysku w 1909 roku			27,406	38	Wpływy na dawniej odpisane straty			8,237	08
Odpisy: z kosztów ruchomości i urządzenia . .			4,676	63	Procenty: od weksli dyskontowanych	1,020,137	27		
Straty: Należność, nie dająca się zrealizować .			57,165	78	„ papierów publicznych	177,574	14		
Zyski: w 1910 roku rb. 720,650.48					„ konto-korentów i prowizya	632,868	95		
Pozostałość z 1909 r. rb. 5,400.88	726,051	36			„ rachunków bieżących specjalnych . .	35,829	14		
należy podzielić jak następuje:						1,866,409	50		
5% na korzyść Rady	36,032	52			po potrąceniu: procentów od wkładów pieniężnych, rachunków przekazowych i korespondentów (Loro)	822,037	77	1,044	371
2% na korzyść Zarządu	14,413	—			Dochód z nieruchomości			16,941	60
na fundusz kasy przezorności urzędników banku w myśl § 64 Ustawy, 15% od rb. 370,204.96	55,530	60			Prowizya od weksli inkasowych	82,245	18		
na rzecz Kasy wdów i Sierot po urzędnikach banku, imienia Jego Ekscelencji rzeczywistego radcy stanu Edwarda Herbst, stosownie do uchwały Ogólnego Zebrania Akcyonaryuszów z d. 20 kwietnia 1902 r. 3% od rb. 270,204.96 .	8,106	12			od rozmaitych obrotów	67,254	15	149,499	96
Dywidenda od 20,000 sztuk zupełnie opłaconych akcyi I do IV emisji 12% = rb. 30.— od każdej akcyi	600,000	—			Zysk na kursie: papierów procentowych	125,896	54		
Do przeniesienia na rok 1911	11,969	12	726,051	36	dewiz	38,536	56	164,433	10
			1,388,884	35				1,388,884	35